



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 113 (13406)

Wtorek, 16 czerwca 1998 r.

cena 1 Lt

**NAJLEPSZY - STARY PRZYJACIEL  
„KURIER WILEŃSKI” LICZY NA CIEBIE  
I WIĘCEJ CIĘ NIE ZAWIEDZIE!  
„Kurier Wileński” - w każdej polskiej rodzinie**

## V. Adamkus uczcił pamięć ofiar masowych deportacji

Prezydent Valdas Adamkus, który z Rumszyszek do Kowna odprowadził kontynuującego oficjalną wizytę prezydenta Islandii Olafura Ragnara Grimssona, w niedzielę na krótko wstąpił do zbudowanej w Muzeum Bytu Ludowego juryt zesłańców, informuje ELTA.

Co roku w jurcie i obok niej przedstawiciele różnych organizacji zesłańców obchodzą 14 czerwca - Dzień Żaloby i Nadziei. Ponieważ prezydent V. Adamkus w niedzielę towarzyszył gościowi z Islandii i nie mógł uczestniczyć w Wilnie w oficjalnych obchodach Dnia Żaloby i Nadziei, skorzystał więc teraz z okazji uczczenia tego dnia w Rumszyszkach wspólnie z zesłańcami.

Prezydent powiedział, że Litwa nigdy nie zapomni tych okropności, jakich doznała w okresie sowieckiej okupacji. Przywódca państwa utrzymuje, że dzięki silnej woli zesłańców, jak też wierności partyzantów oraz aktywności uczestników ruchu oporu Litwa odzyskała niepodległość. V. Adamkus powiedział, że 14 czerwca należy ogarnąć pamięcią tych wszystkich, którzy walczyli o niezależną Ojczyznę i „wśród ciemności sowieckiej propagandy nie zapomnieli o wolności”.

Prezydent przeszedł godzinę spędził wspólnie z zesłańcami, śpiewał z nimi powojenne pieśni ludowe, dzielił się wspomnieniami.

## Litwę odwiedzi szef NATO

Na Litwę przybywa sekretarz generalny NATO Javier Solana. W środę przewidziane są spotkania szefa organizacji Paktu Północnoatlantyckiego z prezydentem Litwy Valdasem Adamkusem, przewodniczącym Sejmu Vytautasem Landsbergiem, ministrem spraw zagranicznych Algirdasem Saudargasem i ministrem obrony kraju Česlovasem Stankevičiusem, członkami sejmowych komitetów Spraw Zagranicznych i Bezpieczeństwa Narodowego.

We czwartek rano szef NATO uda się z Wilna do Rygi.

Jak poinformowali litewscy dyplomaci, sekretarz generalny NATO ma otrzymać najnowszą informację o do-

konanej na Litwie pracy w dążeniu do członkostwa w aliansie. Zamierza się podkreślić i to, że państwo coraz więcej środków przeznaczają na ochronę kraju - w tym roku na ten cel przeznaczono 1,5 proc. globalnego produktu krajowego.

Aktywnie uczestnicząca w programie NATO „Partnerstwo dla pokoju” Litwa nie została zaproszona do Sojuszu Północnoatlantyckiego, zrzeszającego sześć państw. Takie zaproszenie w ubiegłym roku otrzymały tylko trzy kraje: Polska, Czechy i Węgry. Sekretarz generalny aliansu J. Solana już był na Litwie - przyjeżdżał do Wilna na pół dnia w kwietniu 1996 roku. (ELTA)

## Prezydent Islandii zakończył swą wizytę

Wczoraj oficjalną trzydniową wizytę na Litwie zakończył prezydent Islandii Olafur Ragnar Grimsson wraz z małżonką Gudrun Katrin Thorbergsdottir.

Rano delegacja Islandii odwiedziła dwie spółki litewsko-islandzkie „HNIT - Baltic” oraz „Ilsanta”.

Następnie prezydent Islandii odwiedził Centrum Pediatryczne w Santaryszkach, uczestniczył w podpisaniu umowy o współpracy tego centrum ze szpitalem islandzkiego miasta

Hringurin, przekazał temu centrum dar.

W południe O.L.Grimsson spotkał się z przewodniczącym Sejmu Vytautasem Landsbergiem.

W tym samym czasie pani G.K. Thorbergsdottir odwiedziła Park Rzeźby obok Wilna.

Pod wieczór w Domu Gości z prezydentem Islandii i jego małżonką pożegnali się przywódca Litwy Valdas Adamkus i pani Alma Adamkiene. (ELTA)

## Rangi dyplomatyczne - sześciu osobom

Na mocy podpisanych wczoraj dekretych prezydent Valdas Adamkus nadał rangi dyplomatyczne sześciu osobom na wysokich stanowiskach, informuje ELTA.

Rangi dyplomatyczne ambasadora nadwyżecznego i ministra pełnomocnego nadano sekretarzowi Ministerstwa Spraw Zagranicznych Amoldasowi Miliukasowi, dyrektorowi Departamentu Prawa i Umów Międzynarodowych MSZ Dariusowi Jurgelevi-

čiusowi, kierownikowi wydziału planowania polityki zagranicznej tego ministerstwa Rimantasowi Morkenasowi, zastępcy doradcy prezydenta ds. polityki zagranicznej i bezpieczeństwa narodowego Egidijusowi Meilunasowi, członkowi specjalnej delegacji przygotowania Litwy do negocjacji w sprawie przynależności do Unii Europejskiej Egidijusowi Vareikisowi i doradcy ambasadora Litwy w Kanadzie Jonasowi Paslauskasowi.

## Inspektorzy UE sprawdzają zakłady mięsne

Przybyła wczoraj na Litwę grupa ekspertów Unii Europejskiej przystąpiła do dodatkowego sprawdzenia działalności niektórych zakładów mięsnych, informuje ELTA.

Jeśli wnioski lustracji inspektorów XXIV Dyrektoriatu Generalnego Komisji Europejskiej Victorio Ferry i Denisa Cryera będą pozytywne, spółka akcyjna rejonu poniewieskiego „Krekenavos agrofirma”, „Vilke S.A.” rejonu sziluckiego, S.A. „Skinija” rejonu kłajpedzkiego oraz „Mažeikiu mėsine” rejonu możejskiego na podstawie zaświadczeń weterynaryjnych będą mogły eksportować swą produkcję do krajów Unii Europejskiej.

Dyrektor Państwowej Służby Weterynarii Kazimieras Lukauskas poinformował agencję ELTA, że obecnie na Litwie jest przeszło 300 rzeźni i przedsiębiorstwa przetwórstwa mięsa. Nie we wszystkich są jednak odpo-

wiednie warunki produkcyjne do przetwórstwa surowca. Pracownicy służby weterynaryjnej tylko w kwietniu podczas sprawdzenia z powodu naruszeń różnych przepisów sanitarii weterynaryjnej zamknęli 10 przedsiębiorstw tymczasowo zawiesili działalność produkcyjną 30 obiektów.

Tymczasem kilka przedsiębiorstw przetwórstwa mięsa - kandydatek do otrzymania weterynaryjnych certyfikatów jakości UE, zdaniem litewskich specjalistów, już obecnie potrafi sprostać międzynarodowym wymaganiom produkcyjnym. W przedsiębiorstwie „Vilke” odpowiednio wyposażono rzeźnię oraz pomieszczenia oddziałów przetwórczych, należyte wykorzystuje się linie technologiczne i urządzenia.

Działająca w rejonie poniewieskim S.A. „Krekenavos agrofirma” zbudowała nowoczesny oddział masarski i bardzo dba o jakość swej produkcji.

## Socjaldemokraci jeszcze nie podjęli decyzji...

Socjaldemokraci jeszcze nie zdecydowali, czy będą popierali inicjatywę przez Partię Chłopską referendum w sprawie bezpośrednich wyborów merów samorządów i starostów gmin, informuje ELTA.

W poniedziałek przewodniczący Partii Socjaldemokratycznej, starosta jej frakcji sejmowej Aloyzas Sakalas powiedział, że

decyzja zostanie podjęta na najbliższym posiedzeniu prezydium partii. Odbędzie się ono pod koniec tego miesiąca.

Jak już informowaliśmy 10 czerwca Główna Komisja Wyborcza zarejestrowała 10-osobową grupę inicjatywną z postłem na Sejm Ramuną Karbauskasem na czele w celu ogłoszenia referendum.

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES



Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do: Athens, New York, Chicago, Los Angeles, Pekin, Istambul, Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20. (Zam. 359)

## Prezydent spotkał się z J. Iglesiasem

Prezydent Valdas Adamkus w poniedziałek spotkał się z znanym hiszpańskim śpiewakiem Julio Iglesiasem, byłym do Wilna na występie.

Przywódca Litwy wraz z żoną Alną Adamkiene powitali śpiewaka, towarzyszące mu asystentki oraz managerów w Białej Sali Urzędu Prezydenta, po czym zapoznali z Pałacem Prezydenta i około pół godziny rozmawiali w gabinecie.

J. Iglesias podczas spotkania z prezydentem powiedział, że bardzo podoba mu się Litwa i jej mieszkańcy. Zauważył on, że w Wilnie restauracje się sporo domów. Jest to znak, powiedział śpiewak, że Litwa powraca do równowagi.

J. Iglesias bardzo się interesował życiem Litwy, współpracą z zagranicą, możliwościami inwestycji, bezrobociem i był mile zaskoczony, że stosunkowo nie jest ono duże.

V. Adamkus, mówiąc o możliwościach inwestycji na Litwie, odnotował, że klimat dla nich jest bardzo przychylny, gdyż swój kapitał inwestują nawet znani litewscy koszykarze - Arvydas Sabonis buduje hotel na wybrzeżu morskim, a w zbudowanym przez Szarunasą Marcuzionisa hotelu „Szarunas” m.in. mieszka hiszpański śpiewak.

J. Iglesias zapytał, czy V. Adamkus i A. Adamkiene będą na koncercie i bardzo się ucieszył z pozytywnej odpowiedzi. Prezydent i jego żona są wielkimi wielbicielami talentu tego śpiewaka. (ELTA)

## Rząd omówi projekty zmiany podatków

Na jutrzejszym posiedzeniu rządu ma być zaaprobowany program uporządkowania podstaw prawnych podatków i zatwierdzenia środków ich wcielania w życie, podaje ELTA powołując się na informację rządowej służby prasowej.

Zaproponowano również zaaprobowanie projektów uzupełnienia tymczasowej ustawy o podatku od zysku osób prawnych oraz podatku dochodowego od osób fizycznych oraz zgłoszenie ich Sejmowi w trybie wyjątkowo pilnym. Zamierza się ujednotlić tryb rozliczeń wszystkich przedsiębiorstw z budżetem. Zaproponowano, aby zrezygnować z żądania obliczania podatku od zysku (dochodu) według kwartałów roku bieżącego i ustalić, że podatek od zysku będzie płacony raz w roku, tj. po upływie roku kalendarzowego.

**ZNAD WILI**  
73.34/103.8 FM

Codziennie na antenie radia w magazynie sportowym „Medale i detale”



MUNDIAL-98 FRANCE 98  
Poniedziałek - piątek: godz. 8.05, 10.05, 12.05, 18.00, 20.00;  
Sobota - niedziela: godz. 10.05, 12.05, 20.00.  
**SŁUCHAJ, A BĘDZIESZ WŚRÓD WYGRANYCH.**

## Tydzień: *jaki był poprzedni, jaki będzie bieżący*

### Kto kogo zaskarży w obronie honoru? Eks-minister gazetę, czy gazeta eks-ministra?

Największe kontrowersje w ubiegłym tygodniu wzbudził temat zbliżającej się prywatyzacji „Lietuvos telekomasa”. Przyjęcie ustawy o telekomunikacji nastąpiło dzięki sejmowej frakcji konserwatystów - to oni stanowili większość, która opowiedziała się „za”. Opozycja albo się wypowiedziała przeciwko, albo się powstrzymała. Premier Gediminas Vagnorius zapewnił, że po przyjęciu ustawy o telekomunikacji interesy użytkowników łączności telekomunikacyjnej w stu procentach będą chronione. Nie wierzą temu frakcje LDPP i socjaldemokratów. Ci ostatni zwrócili się do prezydenta Valdasasa Adamkusa, by zwrócił Sejmowi ustawę o telekomunikacji do powtórnego omówienia. Zawetowanie ustawy byłoby znakiem, że coś należy zmienić w tym dokumencie. Co prawda, komentatorzy litewscy nie pokładają nadziei na to, że w tym przypadku prezydent zdecyduje się na ten krok. Wchodzą w grę wielkie pieniądze inwestorów zagranicznych, co prawdopodobnie przesądzi sprawę. Co prawda, ma być sprzedane tylko 60 proc. „Telekomasa” za 600 milionów USD. „Dadzą za mało - nie sprzedamy” - słowa przewodniczącego Komisji Prywatyzacyjnej akademika Eduardasa Vilkasa stały się skrzydlatymi.

Pakiety dokumentów prywatyzacji „Telekomasa” zostały wysłane potencjalnym nabywcom. 24 czerwca mają być otwarte koperty z ofertami. Kto da więcej? Zobaczymy. A tymczasem opozycja uważa, że przyjęta ustawa o telekomunikacji stwarza przyszedłemu właścicielowi wyjątkowe warunki do dominowania na rynku, wyeliminowania z niego konkurentów, świadczenia usług po najwyższych cenach. W swym oświadczeniu socjaldemokraci konstatują, że kapitał w postaci zysku będzie wywożony z Litwy do innych krajów, a konsumenci litewscy będą płacili innym krajom za usługi, które mógłby świadczyć krajowy „Telekomas”.

Lider LDPP Česlovas Jurszenas zabiega o inne prawne uregulowanie spraw wagi państwowej. Zamierza zgłosić do Sądu Konstytucyjnego zapytanie w sprawie prawomocności obecnego rządu. Interpelacje powinno poprzeć 29 posłów. Według opozycyjnej frakcji, w obecnym gabinecie ministrów zmieniło się ponad połowa ministrów, a w tej sytuacji powinien on zwrócić się do Sejmu z prośbą o ponowne zatwierdzenie jego programu. Zmiany w rządzie, według Česlovasa Jurszenasa, należy liczyć nie od ostatniego odnowienia gabinetu, które nastąpiło już przy nowym prezydencie, ale od 1996 roku, kiedy rząd G. Vagnoriusa przystąpił do pełnienia swych obowiązków. Ponoć zmiana ostatniego ministra - V. Ziemelisa na S. Szedbarasa przeważała szalę tego, że gabinet ministrów został odnowiony o ponad połowę.

Vidmantas Ziemelis nie przyznaje jednak, że był winny wszystkich grzechów, które mu ostatnio zarzuca „Lietuvos rytas”. Oświadczył w ubiegłym tygodniu, że będzie bronił swego honoru w sądzie i zażąda od „Lietuvos rytas” odszkodowania za krzywdę moralną. Podstaw właściwie nie ma, przynajmniej do tego czasu, aż wyda swe orzeczenie specjalna komisja, badająca przede wszystkim sprawę byłego III oddziału Departamentu Ochrony Kierownictwa, bo w związku z pracą tego oddziału eks-minister spraw wewnętrznych miał najwięcej zarzutów.

Bronią siebie, swego honoru i godności, V. Ziemelis tak się zagalopował w swych wnioskach, że oskarżył gazetę o powiązania ze światem przestępczym. Właściwie goślośownie, bo to, co powiedział wcale nie wskazuje na to. Kto więc teraz powinien bronić swej godności i honoru - eks-minister, czy największa gazeta kraju?

W minionym tygodniu narodowcy litewscy opublikowali oświadczenie na temat nowelizacji Ustawy o oświacie. Zdaniem Litewskiego Związku Narodowców w placówkach oświatowych mniejszości narodowych oprócz języka litewskiego i literatury, takie przedmioty, jak historia i geografia, mają być wykładane w języku państwowym. Można się zgodzić z tym, że te przedmioty „należą do najważniejszych w kształtowaniu obywatelskości i miłości do Ojczyzny”, ale czy koniecznie miłość do ojczyzny można wpoić tylko po litewsku? Być może wręcz odwrotnie - patriotyzm czy inne wartości moralne lepiej da się ugruntować, gdy z młodzieżą się mówi o tym w języku ojczystym. Może jednak warto zaprzestać sugerowania, że mniejszość narodowa mniej kocha swoją ojczyznę niż większość.

Na razie propozycje narodowców zostały zgłoszone sejmowemu Komitetowi Oświaty, Nauki i Kultury. Jaki wpływ będą miały w tej sprawie posłowie - Polacy, zobaczymy. I czy posłowie - Litwini nie uwzględnią postulatów Traktatu Litewsko - Polskiego, które przewidują naukę w szkołach polskich wszystkich przedmiotów w języku ojczystym. A jeszcze, czy to zwykłym trafem okoliczności temat wykładania geografii i historii w szkołach mniejszości narodowych w języku państwowym co raz to powraca? Przed bodaj trzema laty też był aktualny, ale z powodu protestów społeczności polskiej i wysokich osobistości RP, zanichano tego.

W minioną sobotę kilka godzin na Litwie bawił szef dyplomacji rosyjskiej Jewgienij Primakow. Gość podkreślił, że stosunki litewsko-rosyjskie są bardzo dobre, a to z uwagi też na to, że sytuacja mniejszości rosyjskiej tutaj jest rozstrzygnięta pomyślniej niż w innych państwach nadbałtyckich. Cieszy, że Litwa potrafiła utrzymać dobre kontakty z sąsiadami, bo stosunki z Polską już dawno się określa, jako „najlepsze w ciągu całego ostatniego okresu”. Jedyne nie wiadomo, czego można się spodziewać od strony białoruskiej - ostatni incydent w związku z rezydentami dyplomatycznymi w dzielnicy Mińska Drozdzy, daje wiele do myślenia. Dotyczyły on nie tylko Litwy, ale też innych przedstawicielstw dyplomatycznych i dobrze jest, że Litwa wykazała spokój w tej niedyplomatycznej grze Białorusi z dyplomatami.

Krystyna ADAMOWICZ

## Kurierem

• Minister sprawiedliwości Vytautas Pakalniszkis w niedzielę rano udał się do Rzymu, gdzie uczestniczy w konferencji założycielskiej Międzynarodowego Sądu Karnego, odbywającej się w dniach 15-17 czerwca.

Podczas konferencji, która ma obradować cały miesiąc, państwa ONZ zamierzają uchwalić statut nowego międzynarodowego sądu. Sądowi Karnemu zamierza się zlecić wymiar sprawiedliwości w przypadkach ludobójstwa, zbrodni wobec ludzkości i zbrodni wojennych, jeśli osobne państwa nie mogą lub nie chcą samodzielnie przeprowadzić tych procesów.

• Kierownictwo banku „Snoras” dziękuje policji za operatywne zatrzymanie przestępców, którzy tydzień wcześniej ograbili oddział banku w rejonie wileńskim w Wolczunach. Dwaj rabusię po oddaniu strzałów z pistoletu zrabowali 8 tys. litów i uciekli motocyklem, ale niedaleko. Przy okazji służba łączności ze społeczeństwem banku „Snoras” przypomina kilka innych nieudanych prób ograbienia oddziału tego banku.

• Administracja lotnictwa cywilnego Litwy i Niemiec w poniedziałek w Frankfurcie nad Menem rozpoczęły negocjacje w sprawie realizacji dwustronnej umowy o komunikacji powietrznej.

W negocjacjach uczestniczą dyrektor Departamentu Lotnictwa Cywilnego Ministerstwa Komunikacji Litwy Rimantas Krikszeziunas i dyrektor Departamentu Rozwoju LAL Naglis Vysniauskas.

Przedstawiciel LAL powiedział, że strony spróbują wyjaśnić interpretacje poszczególnych artykułów umowy, jak też zastanowią się nad rozstrzygnięciem konfliktu zaistniałego między LAL i „Lufthansą”.

Konflikt powstał wiosną, gdy stronom nie udało się osiągnąć porozumienia w sprawie letniego rozkładu.



# KURIER WILEŃSKI

BIZNES I NIEZALEŻNY

- codzienne wydanie  
- sobotnie wydanie

SZANOWNY,  
DROGI CZYTELNIKU

Do 18 lipca trwa prenumerata „KW”  
na sierpień i pozostałe miesiące 1998 r.

Koszty prenumeraty  
dla Czytelników „KW” na Litwie:

	1 mies.	3 mies.	5 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	19 Lt	57 Lt	95 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	16 Lt	48 Lt	80 Lt
w księgarni S.K.	15 Lt	45 Lt	75 Lt
w redakcji	14 Lt	42 Lt	70 Lt

„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)

	1 mies.	3 mies.	5 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	3,9 Lt	11,7 Lt	19,5 Lt
Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 (codzienne wydanie)			
Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)			

„Kurier Wileński” w każdym  
polskim domu na Litwie!

Msza św. w intencji poległych i zmarłych  
andersowców

18 czerwca (czwartek) o godz. 17.00 w kościele Ducha Świętego (podominikański) odbędzie się Msza św. w intencji Poległych i Zmarłych Żołnierzy Armii Andersa.

Inf. w.l.

PKD zaprasza

na kolejne spotkanie, które odbędzie się w środę, jutro, o godz. 17.00 w Polskiej Galerii Artystycz-

nej (ul. Isgzanytoju 2/4).

Zaprasza się wszystkich członków Klubu i jego sympatyków.

## Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztatu Informacji MSW RL, w dniach 12-14 czerwca br. w kraju zanotowano 481 przestępstw, w tym: 3 zabójstwa, 16 obrażeń ciała, 4 gwałty, 49 chuligańskich ekscesów, 21 rabunków, 4 oszustwa, 384 kradzieże. Skradziono 28 samochodów, znaleziono - 11.

Zanotowano 65 wypadków drogowych i 14 pożarów. Znalezione zwłoki 23 osób. Zatrzymano 50 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

### Zabójstwa

12 czerwca o godz. 1 min. 30 do prywatnego przedsiębiorstwa A. we wsi Szilagalai (rej. poniewieski) wdarło się 7 maskowanych osobników. Napastnicy założyli pracującym tam M. Tamoszeviciusowi (ur. 1980 r.) i A. Tamoszeviciusowi (ur. 1981 r.) worki na głowę, a T. Lyverisa (ur. 1976 r.) pobili metalowym prętem. Po związaniu ofiar bandyci uciekli. Jeden z Tamoszeviciusów, po uwolnieniu się z więzów, odwiózł T. Lyverisa do szpitala, jednak ten zmarł na skutek doznanych obrażeń. Trwa dochodzenie.

\*\*\*

13 czerwca około godz. 23 w mieszkaniu przy ul. Ateities w Butrimoniai (rej. olicki) znaleziono zwłoki J. Czerkiene (ur. 1976 r.) z obrażeniami głowy. Zatrzymano podejrzanego, męża zabitej, G. Czerkę (ur. 1976 r.).

\*\*\*

14 czerwca o godz. 4 min. 30 w miejscowości Matuizai (rej. orański), w pobliżu przystanku autobusowego, podczas kłótni D. Cz. (ur. 1973 r.) zranili śmiertelnie nożem w pierś S. Vysniauskasa (ur. 1979 r.). Sprawca odjechał z miejsca przestępstwa samochodem vw golf, jednak w Olkienikach został zatrzymany.

### Obrażenia ciała

12 czerwca około godz. 17 na klatce schodowej domu przy ul. Geliu w Awizienach (rej. wileński) L. nożem w pierś zranił swoją żonę L., którą umieszczono w szpitalu. Sprawcę zatrzymano.

\*\*\*

14 czerwca o godz. 11 min. 35 w mieszkaniu przy ul. Užkiemiu w Wilnie, podczas rodzinnej kłótni, I. R. zraniła nożem w brzuch swego męża I. R. Poszkodowany trafił do szpitala. Sprawczyńnię zatrzymano.

\*\*\*

14 czerwca około godz. 18 w mieszkaniu przy ul. Statybinku w Wojdatach (rej. wileński) A. Iwanow (ur. 1925 r.) nożem w pierś zranił właścicielkę mieszkania K. S. Ranną umieszczono w szpitalu. Sprawcę zatrzymano.

### Rodzinny rabunek

11 czerwca około godz. 22 w domu we wsi Padalioses (rej. trocki), podczas kłótni, R. Verbickiene (ur. 1933 r.) wspólnie z mężem Cz. Karziczaukasem (ur. 1926 r.) pobiła swoją siostrę G. (ur. 1936 r.) i zabrała 3.000 USD. Podejrzanych po przesłuchaniu zwolniono.

### Niebezpieczne zabawy

13 czerwca o godz. 15 min. 30 na

41 km szosy Wilno-Święciany (rej. wileński), samochód audi 100, prowadzony przez R. Giruckasa (ur. 1975 r.) i vw passat (kierowca S. Lebincevas - ur. 1973 r.) ścigały się na niedozwolonej szybkości. W wyniku czego pojazdy coraz to potraczały się. Wreszcie na skutek uderzenia audi zjechał z szosy i przewrócił się. Podczas wypadku ranni zostali kierowca audi i jadący z nim w samochodzie G. (ur. 1968 r.), P. (ur. 1975 r.), B. (ur. 1964 r.), P. (ur. 1987 r.) i P. (ur. 1991 r.). Wszyscy trafili do szpitala.

### Czyżby tak łatwo?

13 czerwca o godz. 0 min. 30 posterunek policyjny w Karmelavie (rej. kowieński) otrzymał zawiadomienie, iż w Neveronyje doszło do bójki. Przybyli na miejsce policjanci zobaczyli około 20 młodych ludzi, którzy byli uzbrojeni w kamienie. Policjant karmelawskiego posterunku oddał 3 strzały w powietrze, w wyniku agresywnych młodzieńcy rozperzchali się.

### Dokąd prowadzi niteczka...

12 czerwca o godz. 10 min. 30 na przejściu granicznym w Łoździejach został zatrzymany wyjeżdżający z Litwy samochód hyundai sonata, którym jechali ob. Czech V. Sziroky i Z. Dolezal. W aucie znaleziono części różnego rodzaju broni. Obu zatrzymanych osadzono w areszcie. Zdaniem dziennika „Respublika”, panowie z Czech mają powiązania komercyjne z wysokim urzędnikiem na Litwie.

Przygotowała I. L.

## SENTENCJA STRONY

Nic nie robić jest czasem dobrym lekarstwem. HIPOKRATES

## Litwa przoduje w Europie pod względem liczby samobójstw

A mianowicie, że 100 tys. mieszkańców 43 osoby popełniają samobójstwa. Każdy rok na Litwie popełnia samobójstwo około 1.700 osób. Co dzień kończy ze sobą 4-5 osób. W 1997 r. ze 100 tys. mieszkańców odeszły na własne życzenie 44 osoby. Co rok próbuje popełnić samobójstwo 17.000 osób. W ciągu ostatnich 27 lat (1970-1997) na Litwie popełniło samobójstwo więcej ludzi (30.935) niż zginęło w wypadkach drogowych (28.322). Tyle samo samobójstw, ile na Litwie, dokonuje się tylko w Sri Lance... Liczby te, które stale się zwiększają, budzą niepokój państwowych i niepaństwowych organizacji ochrony zdrowia. Niepokój niepokojem, warto jednak zastanowić się nad przyczynami, które pchają ludzi do ostatecznego kroku i pomóc zlikwidować je przyczyny.

Jednym z największych czynników ryzyka popełnienia samobójstwa jest depresja, dlatego też odpowiednio leczyć depresję możliwe jest kontrolowanie liczby samobójstw. Wiele osób, które próbowały popełnić samobójstwo, skarżyło na symptomy depresji. Kliniczna depresja jest skomplikowaną i jednocześnie najczęstszą chorobą, którą obowiązkowo należy leczyć. Nie należy mylić ją ze zwykłym, zdarzającym się u wielu osób, okresem złego humoru. Oto oznaki depresji, wg których można poznać, iż pacjent może myśleć o samobójstwie:

- Uczucia bezwartościowości, bezsilności, pesymizmu i winy;
- Myśli o samobójstwie, jego planowanie czy próba jego dokonania;
- Nadużywanie alkoholu, narkotyków czy lekarstw;
- Przewlekła frustracja, smutek, wewnętrzna pustka;
- Utrata zainteresowania do codziennej działalności;
- Utrata zainteresowania do zajęć, które kiedyś sprawiały zadowolenie;
- Zmiana nawyków snu i odżywiania się;

- Rozdrażnienie, niepokój, napady paniki i zwiększona skłonność do płaczu;

- Ciągły ból, nie dający się wyleczyć;

- Niemożliwość skupienia się i decydowania.

Niektóre osoby cierpiące na depresję należą do większej grupy ryzyka popełnienia samobójstwa niż inne. Wiadomo, wszyscy chorzy, którzy myślą o samobójstwie, są bardzo wrażliwi, jednak największe ryzyko dokonania samobójstwa grozi tym, którzy, oprócz depresji, cierpią również na skutek chorób somatycznych lub niepokojów.

## Czy można leczyć się ochronić przed samobójstwem?

Podczas leczenia depresji zmniejsza się ryzyko, że chory zamachnie się na swoje życie. Jednak nie wszystkie sposoby leczenia w tym przypadku są jednakowo skuteczne. Np. sama psychoterapia bez lekarstw czasami jest nieefektywna. A antydepresanty, zmniejszające myśli o samobójstwie, są bardzo skuteczne. Często chorzy, którzy mają zamiar popełnić samobójstwo, są dla bezpieczeństwa umieszczani w szpitalu. Będąc w szpitalu chory tym samym zostaje odcięty od zwykłego otoczenia przyjaciół i bliskich, dlatego najczęściej zmniejsza się u niego uczucie bezwartościowości i winy.

Największą biedą jest to, iż bardzo często diagnozę depresji stawi się nie od razu. Dotyczy to też myśli czy prób samobójstwa. Np. w Szwecji, gdzie liczba samobójstw również jest duża, po dokonanych badaniach wyjaśniło się, że przed 3 miesiącami przed samobójstwem 50 proc. cierpiących szukało pomocy u lekarzy. Nie zważając na to, że większość chorych odwiedza placówki psychiatryczne, tylko około 1/5 pacjentom było zalecone leczenie antydepresantami (większości jednak przepisano zbyt małe dawki). To

wskazuje na to, iż ludzie noszący się z zamiarem samobójstwa często szukają pomocy, lecz są niedopowiednio leżeni.

W odróżnieniu od lekarstw zalecanych dawniej, które miały poboczne efekty (suchość w ustach, zatwardnienie, senność, zawroty głowy i naruszenia wzroku), nowoczesne nie mają takich pobocznych działań, są lepiej tolerowane przez pacjentów, szczególnie przy dłuższym zażywaniu. Najważniejsze, iż antydepresanty SSRI, konkretnie Fevaryna nie ma negatywnego oddziaływania na serce, dlatego jego przedozowanie nie jest takie niebezpieczne, jak np. przedozowanie dawniejszych antydepresantów. Tolerancja leczenia jest bardzo ważna dla cierpiących na depresję. Jest to choroba powtarzająca się i chociaż chory czuje się lepiej, ryzyko innych epizodów depresji i samobójstwa jest wielkie. W wielu przypadkach chorzy muszą leczyć się przez dłuższy okres.

## Niepokój i antydepresanty

Wykazują się razem z depresją niepokój wskazuje na to, iż ryzyko samobójstwa jest wielkie. Depresja i niepokój bardzo dobrze ze sobą „współżyją” i czasami pojawiają się razem. Z badań wynika, że u 78 proc. osób, które popełniły samobójstwa, przed tygodniem zjawiał się silny niepokój i zdenerwowanie. Stare antydepresanty miały działanie usypiające, więc maskowały niepokój (choć nie leczyły go), a leki grupy SSRI (Fluoksamina) mają specyficzne, leczące niepokój oddziaływanie. Stosowane mogą też być przy leczeniu ciężkiej formy niepokojów - paniki.

Program efektywnej ochrony przed samobójstwem powinien składać się z 2 ważnych elementów: należy ustalić, jacy ludzie należą do grupy ryzyka, następnie potrzebne jest odpowiednie diagnozowanie i leczenie... „Medicina ir dar kai kas visiems”

## 9 przykazań dla chcących leczyć się na własną rękę

Oprócz innych praw, każdy człowiek ma prawo do informacji o stanie swego zdrowia i prawo do uczestniczenia w toku leczenia. Ma on również prawo do bezpiecznego i efektywnego leczenia oraz do informacji na temat lekarstw dostępnych bez recepty lekarza. W ten sposób powstało 9 przykazań, które pomogą zorientować się, w jaki sposób rozsądnie korzystać z tych preparatów na własną rękę, nie powodując przy tym zagrożenia dla zdrowia.

1. Nie kupujemy nieznanymi lekarstw bez porady lekarza czy aptekarza. Żadne porady przyjaciół czy znajomych nie dają się porównać do konsultacji z medykami. Konsultować się z lekarzem należy już przy pierwszych oznakach choroby. Nawet jeśli leki sprzedawane są bez recepty, przynajmniej przy pierwszym kupowaniu należy poradzić się lekarza, później, przy powtórzeniu się choroby możemy te lekarstwa kupować sami.

2. Jeżeli leczymy swoją chorobę znanymi już nam lekarstwami, nie ryzykujemy bez potrzeby zamieniając je innymi, bez konsultacji z lekarzem. Nie jesteśmy królikami i gupio byłoby eksperymentować na sobie. Nawet jeśli lekarstwa są podobne, na pewno czymś się od siebie różnią.

3. Zawsze uważnie przeczytajmy instrukcję, nawet gdy leki są nam znane. Szczególną uwagę zwracać należy na to, kiedy lekarstwa nie wolno zażywać, ponieważ sytuacje życiowe często się zmieniają (ciąża, karmienie piersią, współdziałanie z innymi lekami itp.).

4. Przeczytajmy sobie wskazania instrukcji lub lekarza dotyczących dozowania lub okresu korzystania. Jeśli lekarstwa pozostały nie wykorzystane, nie wyrzucamy opakowań i instrukcji. Gdy po jakimś czasie te lekarstwa znowu będą nam potrzebne, nie leśmy się przeczytać instrukcję raz jeszcze i sprawdźmy, czy nie skończył się okres, do którego lekarstwa wolno zażywać.

5. Przy przedłużaniu się choroby lub jej intensyfikacji należy koniecznie poradzić się lekarza, możliwie zaleci on większą dawkę, zmianę częstotliwości zażywania albo przepisać inne lekarstwo. Na własną rękę tego robić nie wolno.

6. Jeżeli przy zwykłym niedomaganiu nagle zmieni się działanie lekarstwa, które kiedyś pomagało, należy zwrócić się do lekarza.

7. Kupując leki zwróćmy szczególną uwagę na ich części składowe. Mogą być w nich takie składniki, które nam nie pasują, np. wywołujące uczulenie. Jeśli kupujemy kilka leków, przestudujmy ich skład, ponieważ mogą być w nich takie same składniki, co spowoduje przedawkowanie. W takich przypadkach należy zmienić dawkę, a to może uczynić tylko lekarz.

8. Jeżeli przy zażywaniu leku doznamy niezwykłego poczucia, przerwijmy jego zażywanie. Jeśli to niezwykłe skutki miną bez śladu, poprobujmy ponownie zająć tego leku. Przy powtórzeniu się tych samych skutków bądźcie pewni, że powoduje je ten lek. Należy przestać go zażywać i przekonsultować się z lekarzem.

9. Jeśli jesteśmy zdrowi, nie starajmy się stać się jeszcze zdrowszymi zażywając leków.

„Medicina ir dar kai kas visiems”



## Lato wszędzie... SŁONECZNY UDAR

Przeżranie się oraz słoneczne i ciepłe udary uwarunkowane są podniesieniem temperatury, dużą wilgotnością powietrza, dłuższe przebywanie w dusznym pomieszczeniu albo na słońcu. Mamy lato, więc akurat na miejscu będą niektóre uwagi na temat „niespodzianek”, które czyhają na nas podczas upalnego lata.

Podstawowe oznaki przeżrzenia się to ogólne osłabienie, bóle i zawroty głowy. Gdy kogoś dopadnie takie niebezpieczeństwo, należy poszkodowanego „zrobić wiaterek”, machając przed

twarzą ręcznikiem lub gazetą, zmoczyć mu twarz i głowę zimną wodą, na kark i w okolice serca przyłożyć zimne okłady. Na 3-5 minut można owinać go w mokry ręcznik lub oblać zimną wodą.

Symptomy słonecznego i ciepłego udarów: męczliwość, skurcze, naruszenia słuchu i wzroku, utrata przytomności. Oddychanie staje się powierzchowne i częste, twarz bieleje i powoli nabiera niebieskiego odcienia. Skóra w takich wypadkach staje się gorąca i sucha lub pokrywa się warstwą lepkiego potu. Przy słonecznym udarze

uczęszcza się puls i zmniejsza się tonus mięśni. Zachodzi zagrożenie uduszenia, jeśli bowiem język zapada się. Poszkodowanego należy ułożyć w przewiewnym miejscu, podnosząc mu trochę ramiona. Jeśli człowiek nie odzyskuje przytomności, należy wywołać karetkę pogotowia. Do jej przybycia należy poszkodowanego rozebrać i ochłodzić jego ciało zimnym okładem. Jeśli człowiek przestał oddychać, należy zastosować sztuczne oddychanie „usta w usta” oraz masaż serca.

Fot. Marian Paluszkiwicz

## CZEGO NIE WOLNO ALERGIKOM

Astma, choroba sienna, migrena, stałe przemęczenie i dziesiątki innych niedomagania mogą wywołać niezwykłe uczulenie organizmu na, zdawałoby się, zupełnie niewinne materiały: pyłki kwiatowe, kosmetyki i najzwyklejszy kurz. Alergia może zamienić nasze życie w piekło, zmusić do odmówienia sobie ulubionego psa czy kota, słodczy, wycieczek na łono przyrody i nawet seksu. Czy rzeczywiście nie ma już żadnej nadziei?...

Na szczęście, nie jest trudno walczyć z tą chorobą. Należy tylko zapamiętać podstawowe rzeczy, które pomogą ulżyć w cierpieniach lub zlikwidować napastującą nas alergię.

Przede wszystkim, jeśli uważamy, że alergiczna reakcja organizmu spowodował jakiś konkretny produkt, należy natychmiast usunąć „podejrzanego” ze swego jadłospisu. Ludziom alergicznym nie zaleca się spożywania ostrych, solonych i wędzonych produktów. Dobrze byłoby odmówić się również od konserw, fermentowanego sera i czekolady. Należy też zwrócić się do alergologa czy też do wyspecjalizowanej w tej dziedzinie placówki medycznej. Unikajmy alergennego. Odmówmy się nawet od ulubionego psa czy kota, jeśli ich sierść wywołuje alergiczną reakcję. Najważniejsze jest nasze zdrowie.

Obejrzyjmy swoje mieszkanie.

Ważne jest nie tylko mokre sprzątanie, lecz i odmówienie się od nadmiaru mebli i dywanów. Gromadzą one niezwykle dużą ilość kurzu. Jeżeli chory na astmę mieszka w królestwie mebli i dywanów, nie pomogą mu najlepsze lekarstwa.

Czasami leczenie alergii może trwać kilka lat. Należy wykonywać zalecenia lekarzy, regularnie konsultować się z nimi i zażywać lekarstwa w ściśle określonym czasie. Wyleczyć alergię można tylko w tym wypadku, gdy będziemy stanowczo unikać szkodliwych dla nas czynników i przestrzegać wskazań lekarzy.

## O WSZYSTKIM PO TROCHĘ...

## Więcej witamin!

Jeśli palimy papierosy, potrzebujemy większej ilości witamin. Szczególnie potrzebne dla palaczy witaminy - antyoksydanty znajdują się w warzywach i owocach. Np. witaminy C palacze potrzebują o 40 proc. więcej niż osoby niepalące, ponieważ bardzo szybko znika ona z organizmu nalogowców. Oprócz tego, przy paleniu papierosów, zmniejsza się ilość innego antyoksydantu - beta-karotynu. Widocznie, brak witaminy właśnie z tej grupy uwarunkowuje raka płuc. Dlatego ci, którzy nie mają zamiaru rzucić palenia, muszą częściej jeść zieloninę i spożywać dodatki zawierające witaminy C, E i beta-karotynę.

## Świętujmy z umiarem

Można tylko się cieszyć, iż światła zdarzają się nieczęsto. Uczeni z USA twierdzą, iż mogą one spowodować stres i chorobę. Przejeżdżenie się, nieumiarkowane zażywanie alkoholu, stałe palenie papierosów i niekończące się tańce bardzo szkodzą zdrowiu ludzi, którzy są przyzwyczajeni do spokojniejszego rytmu życia. Oprócz tego, dla niektórych ludzi jest zajęciem nieprzyjemnym bieganie po sklepach w celu kupienia prezentu. Boją się oni, że nie potrafią znaleźć odpowiedni prezent albo... wydać się z przepelnionego centrum handlowego.

Zestaw przygotowała Irena LITWIN

## Kosowo

## NATO-owski pokaz siły w sąsiedztwie Kosowa

Kilkadziesiąt samolotów NATO przeleciało w poniedziałek nad Albanią i Macedonią, w sąsiedztwie Kosowa. Pokaz siły był ostrzeżeniem dla prezydenta Jugosławii Slobodana Milosewicia.

Ćwiczenia lotnicze pod kryptonimem „Stanowczy sokół” Sojusz przeprowadził na kilka godzin przed wizytą Milosewicia w Moskwie, gdzie prezydent Borys Jelcyń będzie go przekonywał do kompromisu w konflikcie kosowskim.

„Jest to prawdopodobnie ostatnia szansa Milosewicia, by podporządkować się zaleceniom wspólnoty międzynarodowej” - ostrzegł sekretarz generalny NATO Javier Solana.

Zachód nasila presję na Belgrad, by powstrzymać przemoc wobec Albańczyków w Kosowie na południu Serbii i nie dopuścić do rozlania się konfliktu na Bałkanach.

Ćwiczenia NATO „mają jasno wykazać, że możemy rozmieścić wojska w regionie” i że „w razie konieczności jesteśmy gotowi do działania” - ostrzegł Solana. Ponownie dał do zrozumienia, że Sojusz chce uzyskać zgodę Rady Bezpieczeństwa ONZ na ewentualną interwencję militarną.

Jednak wyrażone w poniedziałek przez Moskwę „ubolewanie” z powodu manewrów lotniczych w Albanii i Macedonii wskazuje, że osiągnięcie międzynarodowego konsensu w sprawie Kosowa będzie trudne.

Jeszcze w poniedziałek przy-

dent Jelcyń ma rozmawiać na ten temat przez telefon z Billem Clintonem.

Tymczasem rosyjski minister obrony Igor Sergejew poskarżył się guszczącemu w Moskwie przewodniczącemu Kolegium Szefów Sztabów Sił Zbrojnych USA Henry'emu Sheltonowi, że NATO nie poinformowało go o planowanych manewrach. „Nie mogę pojąć, dlaczego zostałem potraktowany w ten sposób” - oświadczył.

Wcześniej Moskwa odwołała z Brukseli swojego przedstawiciela wojskowego przy NATO Wiktora Zawarżina. Motywów decyzji oficjalnie nie wyjaśnił.

Wypowiedź Sergejewa wywołała zdziwienie dyplomatów Sojuszu w Brukseli. Zaprzeczyli oni, jakoby marszałek nie wiedział o planowanych ćwiczeniach. Twierdzeniem Sergejewa zaprzeczył również przebywający z wizytą w Warszawie sekretarz obrony USA William Cohen.

Shelton tłumaczył, że manewry lotnicze zaplanowano jako akcję poparcia dla wysiłków Jelcyna na rzecz politycznego zażegnania konfliktu. Amerykański generał zapewnił, że NATO będzie koordynowało z Rosją wszystkie działania w tym regionie.

W trwających pięć godzin manewrach wzięły udział 84 samoloty z 13 krajów NATO, w tym niemieckie Tornada, francuskie Mirage'e F1, brytyjskie Jaguary, amerykańskie i tureckie F16, hiszpańskie F18.

Samoloty wystartowały z piętnastu baz w pięciu krajach (Włochy, Grecja, Francja, Niemcy, W. Brytania)

i z amerykańskiego lotniskowca „Wasp” na Adriatyku. Najwięcej samoloty odleciały z bazy lotniczej Aviano we Włoszech.

Po przelocie nad Wybrzeżem Adriatykiem samoloty zatoczyły krąg nad Albanią, skierowały się do Macedonii, by powrócić nad Albanię. Na północy tego kraju zbliżyły się do granicy z Kosowem.

Działania NATO poparł w poniedziałek sekretarz generalny ONZ Kofi Annan. Oceniał, że groźba użycia siły w połączeniu z dyplomacją powinna zmusić Belgrad do zaprzestania przemocy w Kosowie. Podkreślił, że przywódcy Rosji obiecali uczynić wszystko, by przekonać Milosewicia do kompromisu.

Również William Cohen wyraził nadzieję, że rozmowa Milosewicia z Jelcynem umysłowi prezydentowi Jugosławii jego międzynarodową izolację. Dodał, że jeśli demonstracje ćwiczenia i dyplomacja nie przyniosą efektu i konflikt w Kosowie będzie trwał, Sojusz rozważy dalsze działania.

Wspólnota międzynarodowa żąda od Milosewicia, by przywrócił cnięty w 1989 r. autonomię Kosowa zamieszkanego w większości przez Albańczyków. Chee także wstrzymała przemoc, która pochłonęła od lutego życie ponad 300 ludzi. Operacja serbskiej policji przeciwko separatystom wygnała z domów ponad 50 tys. osób, z których część znalazła schronienie w Albanii.

## Rosja: „nie” dla interwencji w Kosowie bez zgody ONZ

Rosja zapowiedziała w poniedziałek formalny sprzeciw wobec wszelkich akcji militarnych przeciwko Jugosławii, które nie miałyby aprobaty Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Według rzecznika rosyjskiego MSZ Władimira Rachmanina, każda operacja wojskowa na terytorium Jugosławii musi być zatwierdzona przez Radę Bezpieczeństwa.

Przedstawiciel rosyjskiego MSZ dodał, że nawet jeśli ktoś uważa, że zgoda taka „z punktu widzenia prawa nie jest konieczna”, to, zdaniem Moskwy, jest bardzo ważna ze wszystkich względów, zwłaszcza politycznych.

W sobotę minister obrony USA William Cohen oświadczył, że aprobaty Rady Bezpieczeństwa ONZ dla akcji wojskowej NATO w Kosowie nie jest konieczna.

Cohen powiedział, że w tej sprawie potrzebna jest zgoda w Ionie NATO. Podkreślił, że zdaniem Stanów Zjednoczonych, aczkolwiek aprobaty ONZ dla takiej operacji byłaby „pomocna”, to jednak NATO nie musi mieć na nią mandatu ONZ i „powinno móc podejmować własne decyzje”.

## Kurierem

● Stały przedstawiciel Rosji przy NATO, generał Wiktor Zawarżin, został wezwany do Moskwy, gdzie ma się stawić we wtorek - poinformowało w poniedziałek rosyjskie ministerstwo obrony. Powodem wezwania Zawarżina do kraju nie podano, jednak decyzja władz rosyjskich zbiega się w czasie z rozpoczęciem przez lotnictwo NATO manewrów ostrzegawczych nad Albanią i Macedonią, w pobliżu granicy z Kosowem. W komunikacie rosyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych, cytowanym przez rosyjską agencję Interfax, stwierdza się, że „jest niezwykle ważne, by te manewry nie spowodowały eskalacji działań ani wśród ludności albańskiej w Kosowie, ani w Belgradzie i by dały dyplomatom możliwość wypracowania rozwiązania konfliktu w Kosowie”.

● Chińskie władze po raz pierwszy wskazały w poniedziałek na możliwość dewaluacji juana w związku z kryzysem finansowym trapiącym inne kraje regionu. Wicepremier Li Lianqin, którego słowa cytuje agencja EFE, uzależnił jednak decyzję w sprawie dewaluacji chińskiego pieniądza od decyzji japońskiego jena. Zdaniem międzynarodowych kół gospodarczych, dewaluacja juana może ponownie doprowadzić do destabilizacji rynków finansowych w całym regionie, a także - o czym głośno mówi się w Waszyngtonie - negatywnie wpłynąć na sytuację na światowych rynkach.

● Po raz pierwszy od siedmiu lat - kiedy ONZ wprowadziła sankcje wobec Iraku - obie strony uzgodniły wspólny program działania na rzecz likwidacji irackich zapasów broni. Obejmuje on najbliższe dwa miesiące. Porozumienie, zawierające szczegółowy plan działania obu stron - władz irackich i inspektorów ONZ - zostało wynegocjowane w niedzielę przez prowadzącego rozmowy w Bagdadzie przewodniczącego ONZ-owskiej Specjalnej Komisji ds. rozbrojenia Iraku (UNSCOM), Richarda Butlera i irackiego wicepremiera Tarika Aziza. Indagowany przez dziennikarzy o szczegóły porozumienia, Butler powiedział, że zostaną one ujawnione dopiero po złożeniu przez niego raportu Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

● Rosyjski minister obrony Igor Sergejew powiedział, że jego koledzy z NATO nie uprzedzili go o manewrach lotniczych w Albanii i Macedonii. Sergejew oświadczył, że o manewrach dowiedział się dopiero po powrocie do Moskwy i wiadomość ta zaskoczyła go.

● Międzynarodowe siły pokojowe w Bośni (SFOR) aresztowały Serba bośniackiego oskarżonego o zbrodnie wojenne przez ONZ-owski trybunał w Hadze, Milorad Krnojelac, były komendant ośmiowieżonego obozu karnego Dom w Foczy, został natychmiast przewieziony do Hagi i postawiony przed sędzią trybunału ds. zbrodni wojennych na obszarze dawnej Jugosławii.

● Sekretarz generalny ONZ Kofi Annan poparł działania NATO w sprawie Kosowa. Oceniał, że groźba użycia siły w połączeniu z dyplomacją powinna zmusić Belgrad do zaprzestania przemocy w tej prowincji. „Jeśli użyjemy dyplomacji i groźby siły, powinniśmy odnieść sukces” - powiedział na konferencji prasowej w Rzymie.

## Solana: Wizyta w Moskwie ostatnią szansą Milosewicia

Sekretarz generalny NATO Javier Solana ocenił w poniedziałek, że wizyta w Moskwie jest ostatnią szansą dla prezydenta Jugosławii Slobodana Milosewicia, by uniknąć interwencji wojskowej w związku z Kosowem.

Solana podkreślił w wywiadzie dla radia BBC, że ćwiczenia lotnicze NATO w Albanii i Macedonii są dowodem, iż wspólnota międzynarodowa

ma jest gotowa interweniować, jeśli będzie to konieczne.

„Jest to prawdopodobnie ostatnia szansa dla prezydenta Milosewicia, by podporządkować się zaleceniom wspólnoty międzynarodowej w celu znalezienia pokojowego rozwiązania konfliktu” - powiedział Solana w chwili, gdy rozpoczynały się manewry sojuszu w sąsiedztwie Kosowa.

Ćwiczenia NATO „mają jasno wykazać, że możemy rozmieścić wojska w regionie” - podkreślił. „Chcemy zademonstrować, że w razie konieczności jesteśmy gotowi do działania” - dodał sekretarz generalny NATO.

Milosewici, oczekiwany w Moskwie w poniedziałek wieczorem, ma się spotkać we wtorek z Borysem Jelcynem. Prezydent Rosji ma podjąć ostatnią próbę nakłonienia go do kompromisu w sprawie Kosowa, tak by nie doszło do ataku lotniczego na Jugosławię, którym grozi NATO.

## UE

## Blair na szczycie o zagrożeniach gospodarki świata

Premier Wielkiej Brytanii Tony Blair oświadczył w poniedziałek na otwarciu szczytu Unii Europejskiej w Cardiff, że gospodarka światowa stoi w obliczu zagrożeń najpoważniejszych od dwudziestu lat.

„Nasze gospodarki nie wydobędą się z tego zamętu całkowicie bez szwanku i musimy postanowić, jak powinniśmy reagować” - powiedział Blair na szczycie. Tę wypowiedź brytyjskiego premiera przytoczył jego rzecznik.

Podał on, że zdaniem Blaira, sta-

## Estonia Po krachu Banku Rolnego

90 tysięcy Estończyków utraciło możliwość odzyskania swych oszczędności, zdeponowanych na kontach w bankrutującym Banku Rolnym (Maapank). Ocenia się, że było na nich 260 milionów koron, czyli około 18,6 mln dolarów.

Na 18 czerwca poszkodowani klienci banku, głównie rolnicy, domagający się zwrotu oszczędności, zapowiedzieli akcję protestu w Tallinie. Tego dnia odbędzie się zebranie akcjonariuszy, które zdecyduje o dalszym losie bankowego majątku.

8 czerwca Bank Estonii wstrzymał Bankowi Rolnemu licencję z powodu utraty płynności. Rada Maapanku postanowiła natychmiast zamrozić wszelkie wypłaty.

Prasa obwinia rząd i bank centralny nie tylko o to, że dopuściły do krachu banku, choć od dawna wiedziały, że jest on w trudnym położeniu, ale i o ukrywanie tego faktu przed społeczeństwem.

Premier Estonii Mart Siimann zapewnił, że upadek Maapanku, którego udział w rynku finansowym sta-

nowi 2,6 proc., nie oznacza kryzysu w całym systemie bankowym kraju.

Obecnie stan tego szóstego co do wielkości estońskiego banku komercyjnego sprawdza firma audytorska Price Waterhouse - poinformował szef Rady Maapanku Piotr Siedin. Jeszcze przed 18 czerwca ma ona oszacować, jakimi środkami bank dysponuje i czy jest w stanie spłacić choćby część zobowiązań.

Gazeta „Eesti Paevaleht” opisyje przypadek wsi Kilinga Nymme, której cały „majątek” został zamrożony w Maapanku: brak pieniędzy na wypłaty, zaplanowane remonty, inne pilne wydatki. Wielu gospodarzy, którzy wzięli na kredyt sprzęt rolniczy obawia się, że teraz wierzyciele odbiorą go.

Gazeta sugeruje, że bankructwo może zostać wykorzystane jako pretekst do usunięcia obecnego szefa Banku Estonii Vachura Fraita. Rządząca Partia Koalicyjna, według gazety, chętnie widziałaby na jego miejscu swojego człowieka, np. byłego premiera Tiita Vahi.

## Watykan potwierdza zainteresowanie papieża podróżą do Iraku

Papież Jan Paweł II jest nadal zainteresowany podróżą do Iraku, a Stolica Apostolska podtrzymuje swój protest wobec embarga nałożonego na Irak.

Watykańskie Biuro Prasowe opublikowało w poniedziałek deklarację kardynała Rogera Etchegaraya, złożoną w ubiegłym tygodniu w Bagdadzie na zakończenie międzynarodowego sympozjum „Kościoł w służbie pokoju i ludzkości”. Kardynał po raz kolejny ostro potępił embargo nałożone na Irak.

„Nie kontrolowane, wrogie skutki embarga niszczą duszę narodu irackiego, który widzi, jak niszczy jego dziedzictwo kulturalne i moralne i rozpada się jego tkanka społeczna” - powiedział kardynał Etchegaray. Podkreślił, że Irak „jest odcięty od świata”.

Potwierdził, że udał się z pielgrzymką do miasta narodzin Abrahama - Ur, w południowym Iraku.

Zaznaczył, że wielokrotnie zapraszany do Iraku Jan Paweł II pragnąłby także odbyć pielgrzymkę do ziemi narodzin Abrahama. Kardynał podkreślił, że podróż ta miałaby wyłącznie religijny charakter.

Po raz ostatni zaproszenie do złożenia wizyty w Iraku złożył papieżowi iracki wicepremier Tarik Aziz w czasie audiencji u papieża 19 maja oraz patriarchy kościoła chaldejskiego Raphael Bidawid I w lutym.

## UE domaga się od Japonii zdecydowanych posunięć ekonomicznych

Ministrowie finansów UE zażądali w poniedziałek od Japonii energicznej realizacji programu uzdrowienia gospodarki i wzmocnienia sektora finansowego - powiedział w Cardiff belgijski minister finansów Philippe Maystadt.

Ministrowie finansów państw UE, którzy spotkali się przy oka-

bilność gospodarki światowej opiera się teraz na dwóch filarach - Europie i Stanach Zjednoczonych.

„Zarówno USA jak i Unia Europejska prowadzą zdrową politykę gospodarczą, a nasze zadanie jako przywódców Unii polega na tym, by stworzyć podstawy długotrwałego rozwoju, takiego jak ten, z którego korzysta USA” - powiedział Blair.

Brytyjski premier podkreślił, że oficjalna decyzja w ubiegłym miesiącu o wprowadzeniu jednolitej waluty europejskiej euro, to dla Europy „punkt

zwrotny”.

„Pomoże to osiągnąć stabilizację i zapewnić wzrost gospodarczy, a sukces Europejskiej Unii Walutowej będzie miał decydujące znaczenie dla zapewnienia szybkiego wzrostu zatrudnienia” - przekazał rzecznik opinii Blaira.

Dodał, że według Blaira, niedzielną „debatą potwierdza, że niska inflacja i niski deficyt, choć mają kluczowe znaczenie, nie wystarczają, i że powinniśmy uczynić więcej, by nasi obywatele otrzymali wyższe kwalifikacje” zawo-  
dowe.

czony wpływ ujemny” na kraje Unii. Może się on wyrazić spadkiem produktu krajowego brutto o mniej niż 0,5 punktu procentowego.

Dodał, że ministrowie finansów Unii pragną, by Rosja kontynuowała reformy gospodarcze.

## Polska

## Spotkanie premiera J. Buzka

## z sekretarzem stanu USA W. Cohenem

Integracja Polski z NATO oraz stan bezpieczeństwa na kontynencie europejskim, m.in. na Bałkanach, to główne tematy poniedziałkowego spotkania premiera Jerzego Buzka z sekretarzem stanu USA dr. obrony Williamem Cohenem.

Premier J. Buzek podziękował sekretarza W. Cohena za poparcie Stanów Zjednoczonych dla dążeń Polski do integracji z Sojuszem Północnoatlantyckim. "Ważnym jest podtrzymanie momentum dla Polski wymówienia w amerykańskim Senacie ratyfikacji rozszerzenia NATO" - powiedział szef polskiego rządu.

Premier J. Buzek zaznaczył, że rząd polski podjętym będzie wszelkie niezbędne działania, które potwierdzą będą współpracę Polski z NATO oraz współodpowiedzialność za prowadzo-

na przez Sojusz politykę. "Polska jest gotowa ponieść wszelkie niezbędne koszty w celu dostosowania swojej armii do standardów obowiązujących w NATO" - zapewnił premier. Buzek poinformował także amerykańskiego gościa o niezmiernie wysokim poprzek społeczeństwa polskiego dla członkostwa Polski w NATO.

Sekretarz W. Cohen z uznaniem podkreślił osiągnięcia, jakie uzyskała Polska w procesie realizowania strategii reformalnej. Zdaniem W. Cohena, naród polski wyznaje te same wartości i te same ideały, jak naród amerykański. "Polska nie tylko ma wolę, ale również jest w stanie być dobrym sojusznikiem i dobrym członkiem NATO. Planuję pogratulować Polsce zbliżającą się członkostwa w NATO" - powiedział W. Cohen.

## Gustaw Herling-Grudziński - Kawalerem Orderu Orła Białego

Gustaw Herling-Grudziński, autor „Innego świata” i „Dziennika piąsanej nocy”, odebrał w poniedziałek wieczorem, w Instytucie Polskim w Rzymie, z rąk ministra spraw zagranicznych Bronisława Geremka, Order Orła Białego.

Prezydent RP nadał to odznaczenie Herlingowi-Grudzińskiemu w uznaniu jego zmianich zasług dla Rzeczypospolitej Polskiej, za wybitną twórczość literacką i wkład w rozwój Kultury Polskiej.

Gustaw Herling-Grudziński urodził się w 1919 r. w Skrzyszowie na Kielecczyźnie. Studiował polonistykę na Uniwersytecie Warszawskim. W pierwszych tygodniach okupacji był jednym ze współzaciółczyli Organizacji konspiracyjnej - Polska Ludowa Akcja Niepodległościowa. W marcu 1940 r. w Grodzisku przez NKWD, trafił do więzienia i został skazany na 5 lat lagrow.

Z tego „Innego świata” przedstawił na początku 1942 r. do m. im. Andrzeja Walczyńskiego pod pseudonimem Cassino, za co został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari.

Po wojnie zdecydował się pozostać na Zachodzie. Nigdy jednak nie zerwał kontaktów z Polską. Skazał się na emigrację i poświęcił się głównie na wydzierania w kraju. Był publicystą londyńskich „Wiadomości”, a w 1952, po śmierci pierwszej żony, malarki Krystyny Stojanowskiej, wyjechał do Monachium, gdzie rozpoczął współpracę z Radziem Wolna Europa 1955, następnie Lidie Crecce, córce jednego z mistrzów swej młodości - flozofa Benedetto Crocego i przeniósł się do Neapolu, gdzie mieszka do dziś.

Herling-Grudziński był, obok Jerzego Giedroycia, współzałożycielem Instytutu Literackiego i miesięcznika „Kultura”, w którym publikował swo-

je utwory. Współpracował też z wieloma włoskimi czasopismami. Jest autorem opowiadań i mistrzowskich esejów, w których czerpie ze swych wspomnień wojennych i doświadczeń emigranta.

W twórczości otrzymał wiele nagród, m.in.: Krowczyka w Paryżu (1958), Fundacji Językowskiego w Nowym Jorku (1965), Żywioła Pisarzy Polskich na Obczyźnie (1966), Fundacji im. Kościelskich w Genewie (1967), francuskiego PEN Clubu (1986), Polskiego PEN Clubu (1990), miesięcznika „Odra” (1994), tegoroczna honorowa nagroda Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek. Jest doktorem honoris causa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, członkiem honorowym Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza w Warszawie.

## Proces funkcyjniarzy SG i celników

Sąd Wojewódzki w Suwałkach oddał wyrok w sprawie proces 20 osób, oskarżonych o ułatwianie za łapówki - przemytu papierosów bez akcyzy z Litwy do Polski.

Wśród oskarżonych było 16 funkcjonariuszy Straży Granicznej i dwóch celników.

„Oskarżeni generalnie odwołują przed sądem wyjaśnienia złożone w postępowaniu w sprawie przemytu, dotyczące przemytu papierosów” - powiedział sędzia Wiesława Kowalczyk, przewodnicząca sądu sądziowskiego. Najczęściej twierdzą, że do takich zeznań byli nakłaniany przez policjantów.

Dotychczas sąd przesłuchał 13 oskarżonych. W tej sprawie powołano już też blisko 30 świadków.

Funkcjonariuszom SG celnikom zarzaca się działanie w zorganizowanej grupie przestępczej, która od połowy 1995 r. do końca 1996 r. brała łapówki za umożliwienie wwozu papierosów do Polski przez przejścia graniczne w Budzisku (Suwałskie).

Według aktu oskarżenia sporządzonego przez Prokuraturę Wojewódzką w Białymstoku, przuszczenie bez kontroli samochodów z przemytem kosztowało zwykle 200-250 zł. Ci, którzy w procedurze uczestniczyli najdłużej, zarobili w ten sposób do 10 tys. zł.

Postępowanie w tej sprawie trwało od początku ubiegłego roku. Wyłącznie ją z postępowania, dotychczasowego zorganizowanego przemytu przez wschodnią granicę ok. 100 samochodów.

## Samobójstwo z powodu świadcstwa

Uczennica jednej z białostkich podstawówek popełniła samobójstwo, bo dowiedziała się, że nie przeszła do następnej klasy. Jej koleżankę, która również próbowała się zabić, uratowali lekarze - poinformowała policja.

Dziewczyny - uczennice siódmej i ósmiej klasy - o tym, że nie dostaną promocji do następnej klasy, dowiedziały się w środę. Tego samego dnia przed południem zażyły dużą dawkę środków usypiających. Kiedy za słaby, koleżki ze szkoły zawiadomiły nauczycieli i pogotowie. W szpitalu klinicznym nie zdolano uratować starszej z nich.

Druga dziewczynka została przez lekarzy wyprowadzona z ciężkiego znieczulenia. Jej życie nie zagrożone niebezpieczeństwem. O wypadku poinformowała w poniedziałek Ewa Renc z biura rzecznika Komendy Wojewódzkiej Policji.

## Obrazy nt. polsko-litewskiej współpracy transgranicznej

Ujednolicenie oraz dostosowanie polskich i litewskich przepisów regulujących odprawę graniczną do norm europejskich postępują członkowie dwustronnej grupy roboczej ds. współpracy transgranicznej, która w poniedziałek obradowała w Budzisku (Suwałskie).

W dyskusji wzięli udział: wojewoda suwalski Paweł Padewski, przewodniczący powiatu Mariampol Krzysztof Łankauskas oraz polscy i litewscy przedstawiciele służb celnych i straży granicznej. Grupa obradowała po raz pierwszy po dwuletniej przerwie.

Rzecznik wojewody suwalskiego Jacke Dobkowski poinformował, że obie strony zgodziły się, iż odprawy na przejściu w Budzisku powinny się odbywać przez całą dobę (obecnie 12 godzin).

Winni poruszać także problem przejeżdżających przez Budzisko TIR-ów i ławet bez ładunku. Ich zdaniem, różnice w przepisach granicznych obu krajów powodują, że puste ciężarówki jadące z Litwy do Polski, są przez jedną stronę przepuszczane.

„a przez drugą szczegółowo kontrolowane. Szklony grupy, wędzające je całą międzygraniczną Komisją polsko-litewską uznały, że do rozwiązania tego problemu potrzebne jest utworzenie oddzielnego pasa do odprawy pustych pojazdów.

Uczestnicy spotkania mówili również o konieczności rozbudowy infrastruktury przejścia Budzisko-Kałwaria. Potrzeba więcej pasów odprawy, konieczny jest natychmiastowy remont ponad 20-kilometrowego odcinka drogi dojazdowej Suwałki-Szypilki do przejścia w Budzisku. Postulowano usprawnienie i reorganizację pracy polskich i litewskich służb granicznych i celnych.

Podczas obrad poinformowano, że z powodu braku pieniędzy opóźni się budowa nowego polsko-litewskiego, osobowego przejścia granicznego Władawa-Vertelia. Planowane prace miały się rozpocząć jesienią tego roku.

Wszystkie postulaty będą omawiane podczas zaplanowanych w 6 sierpnia w Rynie (Suwałskie) obrad polsko-litewskiej komisji międzygranicznej.

## Jacht Kuklińskiego dla przyszłej fundacji ofiar komunizmu

Pik Ryszard Kukliński postanowił przekazać swój jacht pelonorski „Orla Białego” fundacji, która zostanie powołana dla upamiętnienia ofiar komunizmu - powiedział Jan Jerzy Bukowski, reprezentant prasowy pułkownika.

Pik Kukliński zamierza podczas planowanych spotkań z Polonią w USA apelować o datki dla przyszłej fundacji.

Intencją pik. Kuklińskiego jest, aby pieniądze uzyskane z aukcyjnej sprzedaży jachtu, warte go ok. 200 tys. zł, dały początek fundacji, mającej nie tylko uwiecznić patriotyzm

Polaków walczących z reżimem komunistycznym, ale także służyć ofiarom „przedstawiając im, którzy nie mieli rodzin” - powiedział Bukowski.

Kukliński liczy na podjęcie jego inicjatywy przez „Solidarność”, „Pułkownik wyraża nadzieję, że zainteresuje się tym osobie przewodniczącą związek Marian Krzaklewski i nada inicjatywie konkretną formę” - dodał Bukowski.

Ważnym, że Kukliński oczekuje, że również aktywności w tej sprawie Porozumienia Organizacji Kombatanckich i Niepodległościowych w Krakowie.

## Rosja Moskwa dementeuje informację o wysyśle wyrzutni rakiet na Cypr

Władze rosyjskie zdemontowały w poniedziałek wiadomości, jakoby na litewskim z Rosji towarym studu bandery maltańskiej „Natsis-1” znajdowały się wyrzutnie do systemów rakietowych S-300 z przeznaczeniem dla Cypru.

„Natsis-1”, zatrzymana przez rząd litewski władze w cieśninie Dardanele, nie transportowała wyrzutni do systemów rakietowych S-300, stwierdził wysoki przedstawiciel „Rosnozonowien”, rosyjskiej firmy zajmującej się eksportem broni.

Rosja nie rozpuzcza jeszcze dostarczania na Cypr tych systemów, zakupu przez rząd w Nikozji za kwotę 420 mln dolarów - poinformował w poniedziałek zastępczyni szefie ambasady w Wysokiej rangi przedstawiciel rosyjskiego ministerstwa obrony.

## Czechy Więcej rozwodów i dzieci pozamażeńskich, mniej ślubów

Odsetek dzieci przychodzących na świat w Czechach ze związków pozamażeńskich stale rośnie i jest obecnie prawie trzy razy większy niż w drugiej połowie lat 80.

Ślubek dzieci przychodzących na świat w Czechach ze związków pozamażeńskich stale rośnie i jest obecnie prawie trzy razy większy niż w drugiej połowie lat 80.

Jak podał w poniedziałek Ministerstwo Pracy i Spraw Społecznych, w 1997 r. w Czechach było 12 tysięcy takich dzieci, co stanowiło 18 proc. ogółu, wobec średnio 6,5 proc. rocznie w końcu lat 80.

## Czechy Więcej rozwodów i dzieci pozamażeńskich, mniej ślubów

W 1997 r. w Czechach było 12 tysięcy takich dzieci, co stanowiło 18 proc. ogółu, wobec średnio 6,5 proc. rocznie w końcu lat 80.

W tym samym czasie wzrosła liczba rozwodów - z 31 300 do 32 465.

## Więcej Polaków pozytywnie ocenia sytuację w kraju

Po raz pierwszy - od kiedy rozpatrywano dane o sytuacji w kraju - jest więcej Polaków pozytywnie oceniających rozwój sytuacji w Polsce (43 proc.) niż mających przeciwnie zdanie na ten temat (38 proc.) - wynika z badań CBOS.

Opinie, że sytuacja w kraju zmierzna w dobrym kierunku, najczęściej są wśród przedstawicieli kadry kierowniczej i wyższej, obywateli z wyższymi na własny rachunek oraz uczniów i studentów. Najgorzej postrzegają sytuację rolnicy oraz renciści i bezrobotni.

Najbardziej zadowolony z rozwoju sytuacji w kraju są wyborcy UW (67 proc.), wśród eletaryatów AWS (57 proc.), wśród elektorów SLD (57 proc.) i nastawionych jest 36 proc. Gospodarkę sytuacji Polski jako dobrą ocenia 21 proc. badanych. Jest to o 3 proc. więcej niż w ciągu ostatnich trzech miesięcy. Sytuację polityczną jako dobrą ocenia 16 proc. badanych - o 2 proc. więcej niż w kwietniu i maju.

Co badał również przewidywania i prognozy na przyszłość. Nieznaczenie - o 3 proc. - wzrósł odsetek osób, które sądzą, że w ciągu najbliższych trzech miesięcy sytuacja polityczna jako dobra ocenia 16 proc. (48 proc.) UW, zaś, że sytuacja jest nieumie.

Wg CBOS, zarówno opinie o sytuacji w kraju, jak i prognozy są w największym stopniu uzależnione od oceny polskiej gospodarki i perspektyw jej rozwoju.

CBOS przeprowadził badanie „Nastroje społeczne w drugiej połowie maja” w dniach 20-28 maja na grupie 1652 dorosłych Polaków.

WZORAJ W PRASIE POLSKIEJ

ZA KULISAMI ROZSZERZANIA NATO: Dramat w trzech aktach

# Bezpieczeństwo albo druga Jałta

Głosowanie w Senacie USA za przyjęciem do NATO Polski, Węgier i Czech było finałem dramatu, który rozpoczął się blisko 5 lat temu. Kurtnya uniosła się w górę w połowie sierpnia 1993 r., gdy Lech Wałęsa wyduł od Borysa Jelcyna niechętną zgodę na przystąpienie Polski do sojuszu. Stało się to sensacją w skali światowej i wprowadziło sprawę na międzynarodowy porządek dzienny. Wszystko zależało od tego, jak zareaguje Waszyngton.

## Amerykańscy pionierzy

Rozważania nad przyszłością sojuszu atlantyckiego i związaniem z nim krajów Europy Środkowoschodniej zaczęły się już za czasów prezydenta George'a Busha. Pionierską rolę odegrał Stephen Flanagan, analityk Biura Planowania Departamentu Stanu. Już w 1991 r. Flanagan przedstawił konieczność udzielenia jakiejś odpowiedzi postkomunistycznym rządów Europy Środkowoschodniej, które jeden za drugim zgłaszały swój akces. Wałęsa uczynił to w sposób bardzo dobitny w czasie swej wizyty w Kwaterze Głównej NATO w Brukseli, w lipcu 1991 r., stwierdzając, że Polska nigdy nie zgodzi się na rolę państwa buforowego w „szarej strefie” między Niemcami a Rosją. Wtórwał mu wymownie Vaclav Havel. Rosyjskie garnizony wciąż jeszcze były obecne w Polsce, Niemczech wschodnich i krajach bałtyckich, ale Jelcyn na drugi dzień po formalnym rozwiązaniu Układu Warszawskiego, w grudniu 1991 r., zadeklarował, że Rosja traktuje wstąpienie do NATO jako swój długofalowy cel polityczny.

Flanagan był pierwszym, który w roku 1992 na łamach „Washington Quarterly” wyłożył klarownie wszystkie racje za włączeniem do sojuszu państw Europy Środkowoschodniej. Ostrzegając, że nie da się przejść do porządku nad ich postulatami, dopóki widzą one w NATO fundament bezpieczeństwa europejskiego. Wysuwał postulat wytyczenia drogi, prowadzącej stopniowo, krok za krokiem, do przyjęcia nowych sojuszników.

## Rola Zbigniewa Brzezińskiego

Anthony Lake po objęciu stanowiska dyrektora Rady Bezpieczeństwa nawiązał kontakt ze swoim poprzednikiem z czasów prezydenta Jimmy'ego Cartera, Zbigniewem Brzezińskim, by skorzystać z jego doświadczeń. Brzeziński polecił mu Dana Frieda na dyrektora ds. Europy Środkowoschodniej w Białym Domu. Fried dał już się poznać jako wybitny i życzliwy ekspert spraw polskich w swej poprzedniej roli kierownika referatu polskiego w Departamencie Stanu, a następnie radcy Ambasady USA w Warszawie. Jak się później okazało, nominacja Frieda miała kluczowe znaczenie. On sam, nie mając za sobą jako zawodowy urzędnik służby zagranicznej żadnego politycznego zaplecza, z początku skromnie ocenił własne możliwości. Z czasem, dzięki wielkiej pracowitości, głębokiej znajomości Polski oraz całego rejonu i dużej zręczności taktycznej stał się szarą eminencją Białego Domu i wpływowym rzecznikiem rozszerzenia NATO. Docełał się tytułu „specjalnego asystenta prezydenta USA”. Był uchem Białego Domu, nastawionym na głosy czynników polonijnych i ambasady polskiej w Waszyngtonie. Mogliśmy sączyć w to ucho w niemal codziennych rozmowach telefonicznych i częstych spotkaniach nasze propozycje i pretensje. Stanowisko Anthony'ego Lake'a, który miał bezpośredni kontakt z prezydentem Clintonem, kształtowało się pod wpływem Brzezińskiego i Frieda. Brzeziński skłonił także swego akademickiego koleżę, prof. Charlesa Gatiego, wybitnego politologa węgierskiego pochodzenia, by przyjął zaofiarowane mu stanowisko w Biurze Planowania Departamentu Stanu. W zbliżających się krytycznych momentach Gati odegrał ważną rolę. Wkrótce po spotkaniu Wałęsy z Jelcynem wystąpił we wrześniu 1993 r. z memoriałem ostrzegającym, że procesy konsolidujące demokrację i wolny rynek w Europie Środkowoschodniej mogą ulec odwróceniu, jeśli państwom postkomu-

nistycznym odbierze się realne widoki na integrację z zachodnimi strukturami obronnymi. Głównym argumentem Gatiego było prawdopodobne zwycięstwo komunistów w zbliżających się wyborach do Sejmu. Przepowiednia sprawdziła się wkrótce, co znacznie podniosło pozycję Gatiego w oczach sekretarza stanu.

W dniu 7 września Flanagan i pani Lynn Davis, podsekretarz stanu ds. bezpieczeństwa, wysunęli wspólny plan stopniowego i rozłożonego na szereg etapów rozszerzenia przymierza. Pierwszy etap miał się zakończyć w 1998 r. włączeniem Polski, Czech i Węgier, ewentualnie także Bułgarii i Słowenii. Przykład tej czołówki miał działać zachęcająco na innych, którzy pozostawali w tyle reform polityczno-gospodarczych. W drugim etapie, zakończonym w 2000 r., miała być zaproszona Rumunia i kraje bałtyckie. W trzecim etapie autorzy memoriału dopuszczali możliwość członkostwa Rosji, Ukrainy i Białorusi, jeśli demokracja i gospodarka wolnorynkowa będą w tych krajach czynić zadawalające postępy. Harmonogram ten nie miał być ujawniony, przeznaczono go jako wewnętrzną wytyczną dla decydentów.

## Rosja zakłada weto

Tymczasem placet, udzielony przez Jelcyna w Warszawie, wywołał w Moskwie burzę, nie tylko w prasie, ale także w samym kierownictwie państwowym. Pod adresem aspirantów posypały się sprzeciwy, poparte groźbami. Andriej Koziriew w wywiadzie dla PAP (23.08.93) ostrzegł nie tylko przed wchodzeniem Polski do NATO, ale także przed próbami sprzymierzania się między sobą dawnych satelitów, a więc przed tworzeniem jakiejś „nowej małej ententy jako buforu, który mógłby być w każdej chwili zmiażdżony”. Jelcyn, ulgając naciskom otoczenia, nie tylko wycofał się ze stanowiska zajętogo w Warszawie, ale założył stanowcze weto w liście wystosowanym 15 września 1993 r. do czterech wielkich mocarstw NATO. Bezpieczeństwo Europy Środkowoschodniej miało być zagwarantowane w traktacie między Rosją i NATO, a więc ponad głowami i bez udziału państw leżących między Niemcami a Rosją. Pismo Jelcyna było punktem zwrotnym. Moskwa przestała być od tej chwili potentem, zabiegającym o względy sojuszników zachodnich. Przechodziła do ataku w roli supermocarstwa, znów usiłującego narzucić swoją wolę innym.

## Spór w Waszyngtonie

Waszyngton stanął wobec konieczności powzięcia decyzji. Musiała ona zapaść przed grudniowym spotkaniem ministrów spraw zagranicznych i przed planowaną na styczeń wizytą Clintona w Brukseli, Pradze i w Moskwie. Przygotowania prowadziła powołana przez Lake'a Międzyresortowa Grupa Robocza (Departament Stanu, Pentagon i Państwowa Rada Bezpieczeństwa). Sam Lake, idąc za radami Brzezińskiego, w dniu 21 września, w pierwszym wystąpieniu publicznym po objęciu swego urzędu, zapowiedział zastąpienie „doktryny powstrzymania” strategicznym rozszerzeniem wspólnoty krajów demokracji i wspólnego rynku. „Na spotkaniu na szczycie powiedział - będziemy się starali zaktualizować NATO, tak aby rozszerzyć i zapewnić bezpieczeństwo obszarów demokracji i wolnego rynku”. Być może pod wpływem tego wystąpienia zastrzył się podział w łonie samej administracji. Zdecydowanym przeciwnikiem rozszerzenia NATO okazał się Pentagon z gen. Johnem Shalikashviliem i sekretarzem obrony Lesem Aspinem na czele. Wojsko-

wi obawiali się rozcięcia i osłabienia sojuszu, a także obciążenia nowymi wydatkami w chwili, gdy budżet obrony został drastycznie okrojony. Być może, jakąś rolę grała także biurokratyczna inercja. Biurokraci z natury opierają się zmianom, zwłaszcza jeśli wymagają one dużego wysiłku. Shalikashvili posłużył się jednak argumentem politycznym. Trzeba - twierdził - wzmacniać więzi NATO z dawnymi przeciwnikami, a równocześnie unikać za wszelką cenę stwarzania między nimi nowej linii podziału. Z kół wojskowych wyszła wówczas zastępcza koncepcja „Partnerstwa dla pokoju”. Stanowisko wojskowych popierały koła rządowe, odpowiedzialne za politykę wobec Rosji. Po stronie zwolenników rozszerzenia sojuszu obok Lake'a i Frieda ustawili się Lynn Davis, Flanagan i Gati oraz szef sztabu sekretarza stanu Warrena Christophera, Tom Donilon.

## Krytyczny weekend

Zwolennicy rozszerzenia sojuszu postanowili wykorzystać wizytę Christophera w Budapeszcie w końcu października 1993 r., by pchnąć sprawę naprzód. W przemówieniu sekretarza stanu w stolicy Węgier miał być określone kryteria przyjęcia nowych członków i ogólnikowo wskazania kolejnych etapów. Weekend 16-17 października był punktem krytycznym. W czasie lunchu z Christopherem Flanagan i Davis nalegali na ogłoszenie ich formuły w Budapeszcie. Strobe Talbott, wpływowy zastępca sekretarza stanu, był poza Waszyngtonem. Dowiedział się o przebiegu narady w niedzielę późnym popołudniem. Wystukał własnoręcznie na swojej maszynie memorandum, w którym stwierdzał stanowczo, że precyzowanie kryteriów przyjęcia nowych członków do NATO byłoby posunięciem prowokacyjnym i przedczesnym z uwagi na to, co dzieje się w Rosji (było to kilka dni po szturmie na gmach Dumy w Moskwie). Proponował przyjęcie koncepcji „Partnerstwa dla pokoju”, która ofiarowywałaby wszystkim bez wyjątku państwom dawnej orbity sowieckiej współpracę wojskową, polegającą głównie na wspólnych ćwiczeniach i dawała prawo konsultacji w razie zagrożenia bez jakichkolwiek gwarancji bezpieczeństwa.

Talbott był osobistym przyjacielem i doradcą Clintona. Kontaktował się z prezydentem często i bezpośrednio. Christopher widział w Talbocie swego szefa. Sekretarz stanu poszedł więc po jego linii i skreślił ze swego oświadczenia cały ustęp dotyczący rozszerzenia NATO. Zwyciężyła koncepcja „Partnerstwa dla pokoju”. Dziennikarze dowiedzieli się o tym następnego dnia, 19 września, na pokładzie samolotu wizowego Christophera ze świtą do Budapesztu.

## Czy nowa Jałta?

Z wyjątkiem tej końcówki wszystko inne rozgrywało się za kulisami i zostało ujawnione dopiero niedawno. Patrząc z zewnątrz, wydawało nam się, że Waszyngton ugiął się po prostu pod naciskiem rosyjskiego weta. Oznaczało to milczące uznanie całego dawnego obszaru ZSRR i Europy Środkowoschodniej za wyłączną strefę wpływów Moskwy. Obawy te znalazły potwierdzenie w wypowiedzi Christophera, zacytowanej dosłownie w „Washington Post” (30.11.93): „Nie możemy angażować się na nowo w powstrzymanie Rosji”. Tydzień później, „Washington Post” zamieścił list działacza polonijnego, zwracający uwagę, że słowa te przyjęte będą w Moskwie jako zielone światło, otwierające drogę dążeniom do odbudowy imperium.

Nadszedł moment, by uderzyć na alarm. Już wcześniej „Washington Post” i 180 codziennych gazet prowincjonalnych w całym Stanach ogłosiło artykuł Rowlanda Evansa i Roberta Novaka pt. „Widmo Jałty”, informujący, że Clinton, odmawiając Europie Środkowoschodniej wejścia do NATO, oddaje ją w prezencje Rosji. W prasie polonijnej ukazał się artykuł: „Czy nowa Jałta”. Zawołanie „nowa Jałta” miało wpływ magiczny. Z miejsca postawiło na nogi całą społeczność polonijną. Władze Kongresu w Chicago, zaalarmowane przez Myrę Lenard, dyrektorkę Biura KPA w Waszyngtonie, zareagowały błyskawicznie. W początkach grudnia prezes Edward Moskwa wezwał wszystkie wydziały stanowe i wszystkie organizacje zrzeszone w KPA do masowego wysłania listów, telegramów i apele telefonicznych do prezydenta, sekretarza stanu i obrony oraz przewodniczących obu partii. Do apelu dołączony był programowy tekst listu i adresy. Odzew przeszedł wszelkie oczekiwania. Zaprzysiężona urzędnicza Biura Łączności Publicznej w Białym Domu informowała po cichu, że są zawałeni lawiną depech i listów. Obie linie telefoniczne, przeznaczone do odbierania telefonów od obywateli, są zablokowane przez Polaków. Na prośbę Moskwa wpływowy senator ze stanu Illinois, Paul Simon, skierował list do prezydenta Clintona, wzywając go do przyjęcia Polski do NATO.

## Polonia przystępuje do ofensywy

Z inicjatywy waszyngtońskiego Biura Polonii odbyło się tam, 6 grudnia 1993 r., zebranie założycielskie przedstawicieli 18 wspólnot etnicznych. Zapadło postanowienie skierowania łącznie ponad 20 milionów obywateli USA pochodzących z Europy Środkowoschodniej. Koalicja z miejsca podjęła wspólne działania i stała się wkrótce jedną z najbardziej wpływowych grup nacisku w Waszyngtonie. Od tego czasu spotykamy się regularnie raz na tydzień w celu uzgodnienia wspólnych akcji.

W tym samym czasie „New York Times” (1.12.93) opublikował artykuł Brzezińskiego pt. „Większa i bezpieczniejsza Europa”, wytykający administracji brak strategicznej wizji odwagi, którą okazał prezydent Harry Truman, powołując do życia NATO.

Mgliste „Partnerstwo dla pokoju” określił profesor jako przejaw obaw przed Rosją. Jeszcze ostrzej skrytykował politykę administracji Henry Kissingera w artykule: „Nie takie partnerstwo” („Washington Post”). Wtórował im Jim Baker, były sekretarz stanu z czasów prezydentury Busha. Senator Richard Lugar, czołowy strateg polityki zagranicznej na Kapitolu, uzasadniał w świetnie opracowanym długim memoriale konieczność włączenia do przymierza Polski i innych państw rejonu. Te cztery głosy miały w oczach amerykańskiej elity bardzo poważny ciężar gatunkowy. Nacisk szedł z kilku stron równocześnie. Minister Andrzej Olechowski w czasie wizyty w Brukseli, a później w Waszyngtonie, bez żadnych ogródek dał wyraz głębokiemu rozczarowaniu rządu polskiego. Podobne reakcje nadochodziły z innych stolic Europy Środkowej.

## Spotkanie w Milwaukee

W końcu grudnia Edward Moskwa w liście do prezydenta USA zwrócił się z prośbą o spotkanie z delegacją Kongresu Polonii przed jego wyjazdem do Europy. W odpowiedzi zaraz po Nowym Roku przyszło zaproszenie w trybie nagłym na wielkie zebranie publiczne w Milwaukee 4 stycznia 1994 r. Bill Clinton miał tam wygłosić swoje stanowisko. Polacy, Węgrzy i inni sięgnęli bardzo licznie do Teatru Pabsta. W nocy z 3 na 4 stycznia zmarła nagle matka prezydenta i zastąpił go wiceprezydent Gore. Jedynym istotnym zdaniem w jego przemówieniu były dobitnie i dwukrotnie powtórzone słowa: „Bezpieczeństwo krajów

Europy Środkowoschodniej dotyka (affects) bezpośrednio bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych”. W jasnej sprzeczności z tym powściągliwym sformułowaniem była wypowiedź Christophera, ogłoszona poprzedniego dnia w waszyngtońskim Roll Call: „Stany Zjednoczone zwiększają z rozszerzeniem NATO na wschód, bo nie ma pewności, że obrona tego rejonu leży w interesie Stanów Zjednoczonych”. Zaraz po przemówieniu Gore'a w miejscowym hotelu odbyła się kolacja i dyskusja z Samuelem Bergerem, zastępcą Lake'a w Białym Domu. Towarzyszył mu Dan Fried. Uczestyla się ona w gronie dwudziestu osobistości, reprezentujących wspólnoty etniczne czterech państw Wyszehradu, zaproszonych w ostatniej chwili ad personam. Sam fakt, że jeden z najwyższych dygnitarzy państwowych poświęcił nam aż trzy godziny, mówił sam za siebie. Berger usiłował przekonywać, że „Partnerstwo dla pokoju” nie jest nagrodą pocieszenia, lecz może być pierwszym krokiem na drodze do NATO. Powtarzał znany argument, że oferta musi być otwarta dla wszystkich 21 krajów dawnego bloku sowieckiego, by nie stwarzać nowej linii podziału. Goście nie mieli możliwości przedniego uzgodnienia wspólnego stanowiska, ale reakcja była jednomyślna. Domagaliśmy się zniesienia istniejącej linii podziału Europy z czasów zimnej wojny i co najmniej określenia kryteriów przyjęcia nowych członków. „Partnerstwo dla pokoju” nie czyniło 1993 r. żadnej różnicy między Polską i Węgrami a Kazachstanem albo Kirgistanem, które również były nadal po dyktatorstwie przez postkomunistów. I wreszcie domagaliśmy się jakiejś reakcji na wybuch imperialistycznej retoryki rosyjskich rozszereńców „bliskiej zagranicy”. Berger nie mógł, co prawda, w swoich odpowiedziach odbiiegać od oficjalnego stanowiska administracji, ale wyraził miłą zyczliwość i zrozumienie z jego strony.

## Pytanie - kiedy i kto?

Wydaje się jednak, że dyskusja w Milwaukee wywarła jakiś ograniczony, ale ważny skutek. Clinton odrzucił podsięgnięty mu przed odjazdem do Europy projekt ekspertów od spraw rosyjskich, który miał ograniczyć prezydenta do zaprezentowania „Partnerstwa dla pokoju” z dodatkami, że drzwi do NATO będą nadal otwarte. Ponieważ zadane z państw-aspirantów nie miało być zaproszone do środka, więc te otwarte drzwi były oczywistą fikcją. Za radą Lake'a i Clinton postanowił wyrazić w Europie swoje stanowisko w zdaniu: „Pytanie nie polega na tym „czy” (dojście do rozszerzenia NATO), ale „kiedy i jak”.

W grudniu rzeczy była to tylko nieobowiązkowa deklaracja intencji, na tyle niewyraźna, że każdy mógł ją sobie interpretować, jak chciał. Przeciwnikom rozszerzenia NATO wydawało się, iż odnieśli zwycięstwo, i przeżali pogląd, że z punktu widzenia bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych liczy się rosyjski olbrzym, a nie szachownica mniejszych państw między Niemcami a Rosją. Nie należy czynić czegokolwiek, co obrażałoby nacjonalistyczne uczucia Rosjan. Wydawało się, że sens memoriału Talbotta - „nie teraz” - oznacza w gruncie rzeczy bezterminowe odroczenie decyzji w nieokreślonej przyszłości, a więc „nigdy”. Rzecznicyą prof. Gatiego wcześniej wiosną 1994 r. zdawała się potwierdzać te obawy. Jednakże oświadczenie Clintona w Pradze pozostawiło nam jakieś światło na końcu tunelu. Furta była na tyle uchylona, że można było kontynuować naciski. W Brukseli, Pradze i Moskwie skończył się tylko pierwszy akt dramatu. Antrakty miały trwać bardzo długo, bo sprawy ruszyły z miejsca dopiero na jesieni 1994 r.

Jan NOWAK-JEZIORAŃSKI  
„Rzeczpospolita”  
Cdn.

Drugą część szkicu Jana Nowaka-Jeziorańskiego opublikujemy w następnym wtorek.

# Reket czy bandytyzm

W społeczeństwie zachodzą skomplikowane procesy: powstają nowe instytucje prawne, kształtują się inne spojrzenia na człowieka, pojawiają się nowe grupy społeczne. Tym samym zachodzą zmiany również w świecie przestępczym. Przestępcy też dostosowują się do nowych warunków, zmieniają formy i treść swej „działalności”. Słowem, stają się coraz bardziej doskonalsi.

Jednym z odgałęzień zorganizowanej przestępczości jest reket, sposób zdobycia od ofiary pieniędzy, zmuszenia do płacenia haraczu, by ofiara mogła „bezpiecznie” zajmować się biznesem. Przestępcy walczą pomiędzy sobą o strefy wpływu, nakładają podatki nie tylko na biznesmenów, ale też na prostytutki. Szczególnie rekertery panoszą się w tych miejscach, gdzie widać cudzoziemcy, bogaci turyści, biznesmeni. W dzień i w nocy zawierane są różne kontrakty. Nie jest przypadkiem, iż w hotelach mają przytułek nie tylko prostytutki, lecz również pracownicy wywiadu. Jedne polują na pieniądze, drudzy - na informację. Wszystko to miało miejsce i wcześniej, tylko rzadko który mówił o tym otwarcie.

O wymuszaniu pieniędzy jako pierwsi zaczęli mówić właściciele kawiarni, restauracji, gospodarze, ludzie interesu. Podjęli alarm prawie wszyscy od razu: grasują, szantażują, grożą, zabijają! Wszystkie te historie obrastały w słuchy i plotki. Jednak do dziś nikt nie wie, czym się różni mafia kowieńska od wileńskiej, klajpedzka od szawelskiej czy poniewieskiej. Czy wszystkie te słuchy odpowiadają rzeczywistości, czyby już pojawili się gangsterzy, najemni zabójcy, podziemni milionerzy? Jak wytłumaczyć ten fenomen, iż policja, organy bezpieczeństwa mają setki i tysiące informatorów, agentów? Czyby naprawdę nie otrzymują oni prawdziwej informacji, nie wiedzą, jak walczyć z tymi nowoczesnymi przestępcami. Zdawało się, w ten sposób można wytłumaczyć swoją bierność, brak profesjonalizmu albo wszystko zrzucić na karb kryzysu gospodarczego i skomplikowane procesy zachodzące w społeczeństwie. Wiadomo, wykryć przestępcę organizację jest trudniej niż „upolować” złodzieja, który po okradzeniu kilku mieszkańców, tego samego dnia, bawi się w restauracji daleko od miejsca przestępstwa.

Za granicą od dawna już nikogo nie dziwi gangsterzy, mafia, przestępcze korporacje, klany, syndykaty czy bandy. U nas również znalazł się podatny grunt: kryzys ekonomiczny, różnorodność ustaw, które można wykorzystywać na różne sposoby itp. Na tym tle powstają właśnie iluzje, iż można bardzo szybko wzbogacić się z kieszeni państwa czy też za koszt ludzi. Iluzja bezkarności zachęca osobników do szybkiego i energicznego działania... Bardzo wątpliwe, że te przestępstwa (lub inne) kiedykolwiek znikną...

Rekertery bardzo się różnią od innych swych „braci”. Są to młodzi, mocno zbudowani, modni mężczyźni, którzy rzadko pałą czy używają środków odurzających. Obiekt swego ataku wybierają, oczywiście, wcześniej. Z początku gromadzą informację o sferze działalności ofiary, stylu życia. Polują na komercyjne tajemnice. Działalność rekerterów rozpoczyna się od szantażu. Jeśli człowiek jest skomplikowany i boi się rozgłoszenia „materiału”, wtedy zgadza się na stawiane warunki: płaci okup za milczenie, za swą komercyjną działalność, tak zwana ochrona obiektu itp. Jeśli człowiek odrzuca „proponycje”, po groźbach następują konkretne działania: podpala się drzwi, samochód, w domu składają wizyty nieznanne osoby itd. Cały ten system zastraszania jest obmyślany w taki sposób, by sparaliżować wolę i chęć stawiania oporu ofiary. Stwarza się iluzję, iż człowiek jest przesładowany w dzień i w nocy. Rekertery dla bezpośredniej łączności czasem zamiast siebie podstawią zupełnie przypadkowe osoby, które nawet mogą nie podejrzewać o wykonywanej przez siebie „wysokiej misji”. Działalność re-

kerterów jest zawsze natrętna, agresywna, bez żadnych ceregieli, ponieważ wiedzą oni dobrze, iż tylko przy pomocy strachu można zmusić ofiarę do posłuszeństwa, dlatego dążąc do celu nie unikają używania przemocy. Lider rekerterów najczęściej pozostaje w cieniu, jest to „mózg” całej organizacji. Rozkazy i instrukcje „wódz” oddaje przez pośredników. Szeregowi rekertery mogą nawet nie znać swego szefa, ponieważ ten unika otwartych kontaktów. Taka ostrożność pozwala na pozostawanie przez dłuższy czas niedostrzegalnym. Szef zazwyczaj zostaje ujęty jako ostatni, gdy zgromadzone są wszystkie dane i oskarżenia przeciwko bandzie.

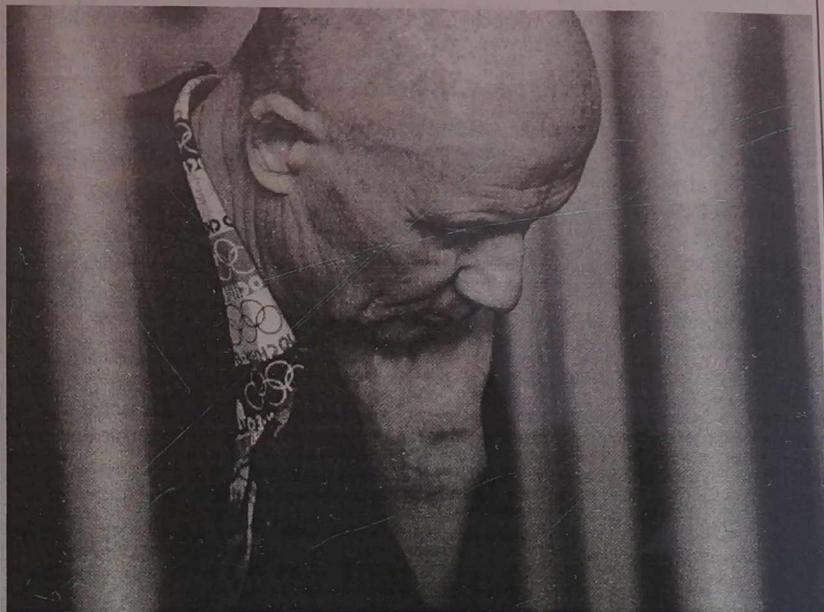
Środki zabezpieczenia się należy podejmować na początkowym stadium, gdy dopiero nawiązana zostaje łączność z rekerterami, wtedy, gdy zjawiają się po raz pierwszy na horyzoncie i żądają okupu. Najlepiej od razu zawiadomić policję, która może kontrolować sytuację oraz kontynuować „grę”, dopóki cała banda nie zostanie ujęta.

W walce z negatywnymi zjawiskami organy praworządności odniosły pewne sukcesy. Oprócz tego przyjęte zostały ustawy chroniące tajemnicę informacji. Na zyczenie świadków mogą być utajnieni. Nieprzypadkowo więc otrzymuje się coraz więcej informacji o działalności przestępczej, fikcyjnych firmach, podwójnej księgowości, fałszowaniu dokumentów, ukrywaniu dochodów itp. Policja musi przejmować doświadczenia od kolegów z innych państw, doskonalić metodykę wykrywania przestępstw, stosować w swej pracy wynalazki współczesnej nauki. Niemniej, bez wspólnych ze społeczeństwem wysiłków niemożliwe jest skuteczne zwalczanie negatywnych zjawisk. Najważniejsze jest to, aby nie przejść obojętnie obok, w czas powiadomienia policję o dokonanych czy szykujących się przestępstwie. Każdy obywatel powinien pamiętać, iż przestępcy nie są jakimiś UFOautami z innych planet, a po prostu naszymi sąsiadami, znajomymi, nawet przyjaciółmi. Oni są wśród nas, jednak z jakichś powodów nie chcemy zauważać ani ich stylu życia, ani dokonanych przestępstw. Czy to właśnie nie za naszą obojętność często płacimy bardzo wysoką ceną: zdrowiem, mieniem lub nawet życiem!?

Wymuszanie pieniędzy zazwyczaj zaczyna się od zupełnie niewinnej „przyjacielskiej” pogawędki na aktualne tematy osobiste czy też biznesu. Gdy to nie odnosi skutku, ofiara zostaje ostrzeżona o negatywnych skutkach, mających nastąpić w krótkim czasie. Szantażowanemu daje się czas na zastanowienie się nad propozycją i ocenienie grożącego niebezpieczeństwa, czas na poczucie mocy „stróża”, stwarzając tym samym u człowieka uczucie bezradności i niewiary w policję. Jakby mimochodem w rozmowie zachacza się temat niektórych okoliczności życia rodziny ofiary, ich zdrowia i przyszłości. Demonstruje się śledzenie lub obserwację. Nieoczekiwane telefony (w nocy lub podczas święta rodzinnego) z zapytaniem o powziętej decyzji... Jeśli te środki nie działają, w ruch idą konkretne działania: ofierze lub członkom jego rodziny jakby przypadkowo demonstruje się możliwość wytworzenia i podtrzymywania w rodzinie atmosfery stałego oddziaływania psychicznego oraz strachu o swoje życie i swych bliskich. Rekertery starają się zburzyć wiarę w siebie i w praworządność, wzbudzić niewiarę w jutrzejszy dzień i paniczny strach. Słowem, środki nacisku psychicznego mogą być różne. W takich przypadkach należy kierować się zasadą, iż z systemem skutecznie walczy tylko inny system. Jednostka takich możliwości prawie nigdy nie ma.

W sytuacji, gdy przeciwko nam zaczyna działać system zastraszania, należy powziąć należyte środki: zapisywać takie rozmowy, dowiedzieć się numer telefonującego abonenta oraz zwrócić się o pomoc do policji kryminalnej.

Na podstawie „Jak ustrec się przed przestępcą”



Wielokrotny morderca, Andrej Czikatilo, znany jako „wampir z Rostowa”.

# Genetyczni mordercy

**Genetyka może niewinnie niektórych przestępców, a ich adwokatom dać skuteczny sposób obrony**

Na kolejne odkrycia w dziedzinie genetyki czeka w Stanach Zjednoczonych Stephen Mobley. Na karę śmierci za morderstwo skazał go sąd rejonowy w Watkinsville w Georgii. Obrońcy Mobley'a odwołali się od wyroku. Wykazali, że podczas rozprawy nie dopuszczono ważnego do wodu, jakim jest odkrycie, że o przemocy decydują geny. Jak stwierdził jeden z adwokatów, Daniel Summer, postępowanie Mobley'a nie wynikało z wolnego wyboru. Działal bowiem pod presją „złych genów”. Zdaniem adwokata, to właśnie one sprawiły, że przemoc, rabunki, gwałty i morderstwa w rodzinie Mobley'a były na porządku dziennym co najmniej od czterech pokoleń.

Sąd odrzucił wniesione przez obrońców Mobley'a odwołanie. Zapewniła adwokatki pokuszą się o kolejne apelacje. Wykonanie kary śmierci może być odroczone o kilkanaście lat.

## Patologiczni mężczyźni

Kobiety z rodziny Mobley'ów poprosiły neurologów uniwersytetu Harvarda o ustalenie przyczyn patologicznej agresywności swoich mężczyzn. Naukowcy poszukują genów decydujących o agresji i przemocy. Ich badania są już bardzo zaawansowane.

W kręgu podejrzanych znalazła się grupa genów, które decydują o powstaniu substancji chemicznych przekazujących sygnały neurologiczne w mózgu. Zmiana składu tych substancji wywołuje zachowania agresywne.

To, że skłonności do przestępstw i morderstw mogą być dziedziczne, potwierdziły również obserwacje i badania bliźniąt oraz adaptowanych

dzieci. Nawet, gdy nie znaly siebie nawzajem, bo zostały wcześniej rozdzielone, zachowywały, tak jak ich rodzice, skłonność do agresji.

Podobną sytuację opisał czasopismo naukowe „Science”. Do holenderskiej kliniki uniwersytetu w Nimwegen zgłosiła się młoda Holenderka w ciąży. Prosiła o zbadanie płci dziecka. W żadnym przypadku nie chciała urodzić syna. W jej rodzinie bowiem od kilku pokoleń u mężczyzn występowały gwałtowne napady wściekłości, które prowadzą do różnych form przemocy. Jeden z kuzynów odsiaduje karę więzienia za gwałt na własnej siostrze. Wuj w ataku szaleństwa usiłował pozbawić życia swojego pracownika. Siostrzeńcy okazali się piromanami. Spośród trzydziestu trzech mężczyzn - aż u czterestu napady wściekłości kończyły się gwałtownymi czynami.

Po przeanalizowaniu drzewa genealogicznego i przeprowadzeniu badań genetycznych wszystkich członków tej rodziny, doktor Hans Brunner, lekarz genetyk, stwierdził, że u osób nadmiernie agresywnych jeden z genów chromosomu X był uszkodzony.

Z kolei genetyczne uwarunkowanie agresji zwierząt wykazał naukowcy uniwersytetu Johna Hopkinsa w Baltimore. Stwierdzili, że same myszy, pozbawione genu decydującego o produkcji tlenku azotu w mózgu ssaków, atakowały inne osobniki, także te sygnalizujące uległość, a nawet leżące na plecach. Ponadto były nadpobudliwe seksualnie. Ciągłe atakowały i gwałciły samice, bez względu na fazę cyklu menstruacyjnego.

Potwierdzony został pogląd laureata Nagrody Nobla, Konrada Lorenza, że agresja nie jest odpowiedzialnością na wydarzenie zewnętrzne, lecz

Wielokrotni mordercy	
ŚWIAT	
● Brunon Ludke	- 85 kobiet
● Donald Lercy Evans	- 70 osób.
● Pedro Alonso Lopez	- 53 dziewczynki
● Andrej Czikatilo	- 52 nieletnich
● John Wayne Gacy	- 33 młodych chłopców
● Pietro Paccini	- 16 osób
● Jeffrey Dahmer	- 17 młodych
● Fank Potts	- 15 osób
● John Christi	- 13 bezdomnych chłopców
● Henry Lee Lucas	- 12 osób
	(przyznaje się do 600)
● Józef Vachera	- 11 osób
● Henri Louis Wallace	- 10 kobiet
● Theodore Kaczynski	- 3 osoby

„energii wewnętrznej”, wpisana w dziedzictwo genetyczne.

## Zabójcze hormony

O tym, kto jest agresywny i ma mordercze zamiary, decyduje w znacznej mierze stężenie trzech hormonów mózgowych: dopaminy, noradrenaliny i serotoniny. Agresję powoduje przede wszystkim duża ilość serotoniny. Ilość ta zmienia się z wiekiem. Pracownicy amerykańskiego Narodowego Instytutu Zdrowia, w którym nad zagadnieniem dziedzicznej agresji pracują setki biologów, psychiatrów i genetyków, na podstawie zawartości serotoniny we krwi, z dziewięćdziesięcioprocentową dokładnością przepowiedzieli, którzy z uwięzionych zbrodniarzy popełnią kolejne przestępstwa po wyjściu z więzienia.

Być może niektórzy mordercy i gwałciciele, zamiast do więzień, powinni trafić do szpitali na operację genetyczną lub leczenie farmakologiczne. Aby to nastąpiło, potrzebne są kolejne, nie budzące wątpliwości, dowody naukowe.

Adam WOJCIECHOWSKI („Fakty”)

## Zatrzymano litewskiego kierowcę - sprawcę tragicznego wypadku w Polsce

### 4 osoby zginęły w Polsce w wyniku zderzenia litewskiej ciężarówki z polskim autem

Ciężarówka iveco i samochód osobowy nissan primera zderzyły się w pobliżu miasteczka Łaski w województwie ostrołęckim, poinformowała policja polska ambasadę litewską w Warszawie.

Ciężarówka prowadzona przez 26-letniego mieszkańca Wilna Alek-

sandra Lisaniuka uderzyła w jadący w przeciwnym kierunku samochód osobowy podczas wyprzedzania innego samochodu.

Podczas zderzenia zginęła cała czwórka pasażerów auta - kierowca Marek Stepanowski, jego żona Danuta, 17-letni syn i 15-letnia córka.

Policja w komunikacie stwierdziła, że ciężarówka wyprzedzała w miejscu, gdzie prędkość ograniczona jest do 60 km na godz. i podczas deszczu.

Kierowca litewski został zatrzy-

many.

# Czy wierzyć w cuda? (2)

## Objawienia prywatne i diabelskie cuda

Problemem rzeczywistości cudownych wydarzeń od wieków zajmowali się filozofowie. Zdaniem św. Augustyna, wszystko, co zdarza się na świecie, każda najzwyklejsza sytuacja dzieje się dzięki interwencji boskiej. Gdyby Bóg przestał ingerować, świat by zginął. Cuda zatem są tak oczywiste, jak zdarzenia codzienne. Bóg dokonuje czasem spektakularnych działań, np. zmienia wodę w wino, po to, aby nawet najwięksi grzesznicy musieli przyznać, że w ten sposób objawiła się moc boska.

Kościół obecnie odróżnia objawienia publiczne, zawarte w Piśmie Świętym, od prywatnych. Wiara w objawienia publiczne obowiązuje wierznych pod groźbą utraty zbawienia. Co więcej, objawienia te są ostateczne, ewentualne objawienia prywatne nie mogą być sprzeczne z zawartymi w nich prawdami. Kościół bardzo ostrożnie odnosi się do współczesnych cudów, wychodząc z założenia, że wiele spośród nich może być wynikiem np. chorób psychicznych, oszustwa dokonanego przez wrogów chrześcijaństwa czy nawet kłosań szatana, wodzącego ludzi na pokuszenie.

W pewnych kręgach teologów panuje opinia, że takim „diabelskim cudem” było rzekome objawienie Matki Boskiej w hiszpańskiej wiosce San Sebastian de Garabandal. Niektórzy duchowni uznali, że te wydarzenia były „dziełem złego ducha, usiłującego stworzyć w przeddzień obchodu 50. rocznicy słynnych objawień w Portugalii swoistą antyFatimę”.

Kościół podejrzliwie patrzy również na cud, do którego doszło w czerwcu br. w stolicy Meksyku. Na stacji metra Hidalgo objawiła się Madonna z Gwadelupy. Jej wizerunek wierni dostrzegli w... kałuży.

## Ogromna moc ludzkiego mózgu

Istotę cudów od dawna usilowali wytłumaczyć psycholodzy. Według rozpoznań teorii, wiele nie wyjaśnionych wydarzeń, np. objawień, to wytworzone przez mózg halucynacje. Brytyjski astrofizyk Steven Hawking podkreśla, że „mózg człowieka zawiera 100 milionów miliardów cząstek. To dla nas za dużo, abyśmy mogli przewidzieć jego zachowanie”. Naukowcy zwracają uwagę, że cuda przytrafiają się głównie osobom głęboko religijnym. Może to siła ich umysłu sprawia, że dochodzi do zjawisk pozornie niewytłumaczalnych.

Przykładem tego mogą być stygmatycy - ludzie, na których ciele utworzyły się rany, odpowiadające ranom Jezusa na krzyżu, nie gojące się i nie ulegające infekcji. Z ran tych najobficiej płynie krew w Wielki Piątek - dzień męki Chrystusa. Jednym z najsłynniejszych stygmatyków był włoski zakonnik ojciec Pio z klasztoru San Giovanni Rotondo w Apulii, a w Polsce - średniowieczna mistyczka Dorota z Mątów (1347-1394), która nakazała zamurować się w celi katedry w Kwidzynie. Jak uważają niektórzy psycholodzy, człowiek gorąco pobożny podświadomie tak bardzo pragnie naśladować Chrystusa, że na jego ciele tworzą się stygmaty. Byłby to dowód, jak ogromną władzę

Ojciec Pio, zakonnik i stygmatyk z Apulii, według relacji świadków potrafił przepowiadać przyszłość, czytać ludzkie myśli i uzdrawiać chorych.



W 1996 roku w stolicy Kolumbii Bogocie na murze pojawiła się plama. Przechodnie dopatrzili się w niej od razu twarz Chrystusa i ogłosił „cud”. Podobne wydarzenia mają miejsce również w innych krajach. W epokę komputerów: rewolucji informatycznej ludzie pragną niezwykłości.



## Madonna ukazuje się wiernym

W XX wieku w ok. 40 krajach zanotowano 295 wydarzeń związanych z interwencją Matki Boskiej. Kościół uznał cudowną naturę tylko 11 z nich. Najsłynniejsze objawienia Madonny miały miejsce w Fatimie w Portugalii i w Lourdes we Francji. Na zdjęciu (u góry) wizja cudu w Lourdes.



Obraz Madonny niesiony w pielgrzymce udającej się do Skoczowa na spotkanie z papieżem (1995 rok).



Posążek Matki Boskiej z Garabandal (Hiszpania), gdzie doszło do objawień, uważanych przez niektórych teologów za diabelskie.

Madonnę z Fatimy wielbił codziennie tysiące wiernych.



W Nowym Testamencie to Jezus dokonuje największej liczby cudów. Chodzi po wodzie (Ewangelia wg Marka rozdz. 4), ucisza burzę (tamże), zamienia wodę w wino na godach w Kanie Galilejskiej (Ewangelia wg Jana rozdz. 2). Nie brakuje też wskrzeszenia umarłych: Łazarza (Jana rozdz. 11), syna wdowy z miasta Nain (Łuk. 7). Dla autorów Nowego Testamentu koncepcja cudu jest identyczna z wyznawaną przez autorów Starego Testamentu: dla Boga nie ma nic niemożliwego, ponieważ potrafi zmieniać prawa natury. To Jezus, Syn Boży, jest panem życia, śmierci i porządku we wszechświecie.



dzę ma umysł nad materią ciała.

Interesującą teorię przedstawił znany szwajcarski psycholog i badacz doktryn religijnych Carl Gustav Jung. Uważa on, że obecność różnych motywów w przekazach mitologicznych, w tym także opowieści o zdarzeniach cudownych, ma swoje źródło w głębi umysłów ludzi, w tzw. świadomości zbiorowej, dziedzicznie przekazywanej informacji, dotyczącej symboli poruszających nas do głębi, a zarazem pojawiających się w kulturze. Oto przyczyna czi odda-

## Liczba cudów wzrasta podczas wojen i kryzysów, gdy ludzie są spragnieni boskiej opieki

Najwięcej cudów wydarza się na przełomie stuleci. Ludzie oczekują wówczas specjalnych znaków boskiej opieki. Obecnie, u schyłku tysiąclecia, który powoduje w wielu metafizyczne nastroje, nie powinny dziwić

informacje o mnożących się cudownych objawieniach. Warto także zwrócić uwagę na fakt, że objawienia i cuda często występują w momentach wojen i kryzysów. Znamienne, że w Rzeczypospolitej rozkwit kultu cudownych obrazów nastąpił po potopie szwedzkim i w okresie rozbiorów. Obrazy te, najczęściej wizerunki Madonny z Dzieciątkiem, często czczone są do dziś. Wymienił tu można obrazy na Jasnej Górze, w wileńskiej Ostrej Bramie, w Krakowie, Lwowie, Kodeniu i Piekarach Śląskich.

Objawienia w Medjugorje rozpoczęły się w 1981 roku, gdy w Jugosławii po śmierci Tito pojawiło się napięcie i trwały przez cały okres wojny w Chorwacji i w Bośni. Objawienia Matki Boskiej miały też miejsce w Rwandzie na krótko przed straszliwą rzezią, jaką plemię Hutu sprawiło swoim wrogom z ludu Tutsi. Wydaje się, że w czasie zagrożeń ludzie potrzebują cudów, które napelniałyby ich serca otuchą.

## Czy tylko fenomeny natury?

Zdaniem większości religioznawców, a także niektórych biblijnych egzegetów, domniemane cuda są natomiast jedynie normalnymi fizycznymi zjawiskami, zachodzącymi w przyrodzie. I tak zatrzymanie Słońca podczas bitwy przez wodza Izraelitów Jozuego tłumaczy się światłem zorzy polarnej, która zjawiała się nad Palestyną. Manna, która spadła z nieba jako pokarm dla błądzących po pu-

## Czy Jezus był magiem?

Twórca jednej ze światowych religii, Jezus Chrystus, bez wątpienia był postacią obdarzoną ogromną charyzmą. Z tego właśnie powodu nie można odrzucać jako nieprawdźwicych relacji i dokonywanych przez niego uzdrowień w przypadkach, w których dużą rolę odgrywały czynniki psychiczne. Jezus przypomina więc uzdrowiciela leczącego słowem lub mocą osobowości takie choroby, jak neurastenia, histeria, schizofrenia czy też depresja psychiczna.

Inne cuda Jezusa, w których łamane są prawa natury, wielu religioznawców uważa za legendy i wynik wpływów Starego Testamentu, zwłaszcza opowieści o Eliaszu i Eliżeuszu. Podobne cuda przypisuje się



„Jezus kroczący po morzu”. Obraz Philippa Ottona Runge (1807 rok).

tym prorokom i Jezusowi. „Skoro prorocy mogli ich dokonać, to na pewno dokonali ich też Jezus” - mogli myśleć ewangelści.

wanej przez różne cywilizacje Boginiom Matkom, Starym Mędrcom itp. To również wyjaśnia powstanie opowieści o podobnych cudach, które wydarzyły się w oddalonych od siebie regionach. Po prostu przypomina sobie wydarzenia z przeszłości - wydarzenia w formie zmienionej, odrealnionej, ale prawdziwej.

## Człowiek łaknie niezwykłości

Współcześni psycholodzy reprezentują natomiast pogląd, że ludzie dostrzegali, a także obecnie dostrzegają niewytłumaczalne wydarzenia, najczęściej mające charakter religijny, ponieważ są ich spragnieni. Cuda przynoszą bowiem ludziom wierzącym pociechę, osłabiają lęki związane ze sprawami egzystencjalnymi, a zwłaszcza problemem przemijania i śmierci. Wizjoner lub uczestnik cudu, najczęściej człowiek niewykształcony i ubogi, trafia nagle do centrum wydarzeń, staje się ważną osobą, co zmienia jego życie i nadaje mu nowy sens.



Chorzy przybywają do Lourdes w nadziei, że doznają cudu uzdrowienia.

Palestyński bioenergoterapeuta leczy dotykiem. Zdaniem naukowców, w podobny sposób uzdrawiał Jezus.





## Czy wierzyć w cuda? (2)

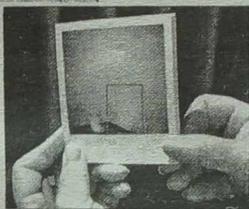


Do miejsc, gdzie zdarzają się objawienia, ściągają pielgrzymi i modlą się w oczekiwaniu na cud.



▲ W Clearwater na Florydzie na szklanej ścianie budynku ukazał się osobliwy wzór. Zdaniem ekspertów, plama powstała w wyniku wielokrotnego mycia szkła środkami chemicznymi.

13 kwietnia 1992 roku prawie 5000 pielgrzymów zebrało się w Conyers (Georgia) w oczekiwaniu na pojawienie się Matki Boskiej. Zdjęcie obok pokazuje widoczny na niebie ślad.



styni i cierpiących głód Izraelitów, była wydzieliną naturalną pewnego gatunku tamaryndowca (*Tamerix mannifera* lub *gallica*), który występował przed trzema tysiącami lat znacznie częściej niż obecnie. Mojżesz, doświadczony pasterz, znał miejsca, w których ta roślina rosla i przyprowadził tam swój lud.

Cudowne przejście przez Morze Czerwone być może dlatego się udało, że Izraelici pod wodzą Mojżesza skorzystali z naturalnego brodu na Nilu w Suezie. Niewykluczone, że przy pomyślnym zbiegu odpływu i wiatru od lądu fale cofnęły się, pozostawiając przejście. Natomiast przypływ w tym miejscu jest bardzo niebezpieczny: dlatego Egipcjanie potonęli, próbując doścignąć uciekających Izraelitów.

Czy więc wierzyć w cudowne, niewytłumaczalne wydarzenia? Religioznawcy nie traktują na serio cudów, jakie uczynił na przykład grecki bóg Asklepios w swoim sanktuarium w Epidauros, Budda, Herkules czy Mitra. Również opowieści biblijne mało kto bierze obecnie dosłownie. Niektóre z cudów są uznawane za możliwe do racjonalnego wyjaśnienia; inne zaś interpretowane jako metafory, symbole życia religijnego, np. cudowny połów ryb jest symbolem misji apostołskiej.

Co do niektórych zdarzeń, jak wskrzeszenie zmarłego czy zmartwychwstanie, nauka musi zawiesić swój sąd. Pozostają one kwestią wiary.

Przygotował  
**Piotr ŁOPUSZAŃSKI**  
(„Focus”)

## KRONIKA KULTURALNA

### Po warszawskim występie, udziale w „Kwiatach Polskich - „Wileńszczyzna” - dla wilnian

Polski Zespół Pieśni i Tańca „Wileńszczyzna” po napiętym programie wiosennym, na który złożyły się m. in. - koncert w warszawskiej Sali Kongresowej na rzecz szkół Wileńszczyzny, a potem udział w X Festiwalu Kultury Ziemi Wileńskiej „Kwiaty Polskie” (jak wiadomo, repertuar zespołu tworzy fundament tego wielkiego dorocznego święta), wystąpi w najbliższy czwartek (18 czerwca) dla widzów wileńskich. Koncert odbędzie się w Pałacu MSW (ul. Żirmunu), pocz. o godz. 19.30. „Wileńszczyzna” zaprezentuje swój galowy program. Bilety do nabycia przed koncertem.

### Nida' 98

Wczoraj nastąpiła niecodzienna inauguracja tej, już piątej z kolei, imprezy muzycznej przebiegającej w nadmorskim kurorcie Nida, podczas której rozbrzmiewają najnowsze pie-

senki litewskie j przeboje z dawnych lat. Otóż, od Zielonego Mostu w Wilnie wyruszyła „flotyła” nadmuchiwanymi łodziami z organizatorami imprezy, którym przewodniczy jej prezydent Arunas Mackevičius. Wyprawie tej przyświeca cel ekologiczny: w jej trakcie do jednego ze zbiorników wodnych wrzucona zostanie plastikowa butelka z... czekiem na 1000 litów. Znalazca otrzyma pieniądze od organizatorów festiwalu. W ten sposób chcą oni zwrócić uwagę społeczeństwa na zanieczyszczenie naszych wód. Druga część tej akcji nazywa się „Wolność dla karpi”. Pięć ryb kupionych w sklepie „Pas Juozapa” wpuszczonych zostanie do jednego ze zbiorników wodnych.

Do ciekawostek festiwalu należy także założenie w Nidzie, w pobliżu merostwa Dróżki Muzyków, Na brązowych płytach utrwalone zostały dłonie siedmiu litewskich wykonawców: Veroniki Pavilionienė, Stasysa Povilaitisa, Vytautasa Kernagisa, Ovidijusa Vyszniuskasa, Rosity Czivilyte, Česlovasa Gabalisa, Gytisa Paszkėviciusa.

Kulminacja imprez festiwalowych w dniach 19-21 czerwca. Piosenkarze

będą walczyć o „Bursztynowego węgorza”.

### Dziś, w Dziedzińcu Piotra Skargi

Festiwal Wileński dziś kontynuowany będzie w Dziedzińcu Piotra Skargi Uniwersytetu Wileńskiego (pocz. o godz. 20.00). W tym celu wzniesiona została specjalna estrada dla licznych wykonawców arcydzieła muzyki kościelnej - „Requiem” (1873) Giuseppe Verdiego. Wystąpią - Litewska Narodowa Orkiestra Symfoniczna i Kowieński Chór Państwowy pod dyrekcją Juozasa Domarkasa. Soliści - Nina Rautio (Rosja), Violeta Urmanaviciute (Litwa), Geham Grigorian (Francja), Peter Rose (Wielka Brytania).

Jutro Festiwal przeniesie się do Opery Wileńskiej. O godz. 19.00 rozpocznie się przedstawienie „Trubadura” Verdiego. Wśród wykonawców - Irena Milkevičiute, Violeta Urmanaviciute, Geham Grigorian, Mario di Marco (Włochy).

H. J.

NA ZDJĘCIU: tancerze „Wileńszczyzny” (od prawej), których zobaczymy w najbliższy czwartek na wileńskiej scenie Pałacu MSW.

Fot. Zenon Mincewicz



## Dzieciństwa smutne wspomnienia... (wywózki)

mojej Mamie poświęcone

Dzieciństwo moje, jak ja Cię pamiętam  
I pamięć ta głęboko w sercu siedzi  
Zabawy nasze w chowanego  
Tylko szukali nas nie dzieci...

Co noc nas wyszukiwał „Czarny woron”.  
Samochód popularny tamtych czasów,  
Postrach dla dzieci i dorosłych  
Co zmuszał ludzi kryć się w lasach.

Pamiętam puste wsie i puste domy  
I swój ojczysty dom opustoszały  
Święci co w ramach opuścili ściany  
Na łózkach siłoma niczym nie zasłana,

Pamiętam Cię, Mateniko ukochana,  
Odwagę Twą i poświęcenie  
Kiedyśmy wszyscy dom swój opuszczali  
Ty zawsze byłaś gdzieś w konturach jego cienia.

Ty ciągle byłaś gdzieś w pobliżu  
I ciężar cały na swe barki brałaś,  
Nie narzekałaś, nie płakałaś,  
Taki mój los - nam powiadałaś.

Z rana wracaliśmy ostrożnie,  
Gdy dym unosił się nad dachem,  
Serca radością przepelnione  
Lecz oczy napelnione strachem.

Co dzień czekały przykre niespodzianki  
Przez „nocnych gości” zostawione  
Okna wybite, drzwi zdemolowane  
Zabity pies, co strzegł naszego domu.

Jedynie Ty podtrzymywałaś  
Ciepło ogniska domowego,  
Nadziei nigdy nie traclałaś,  
Wierzyłaś w Boga jednego.  
Na nim, jak zawsze, polegałaś,  
Nas też w tej wierze wychowałaś,  
Broniałaś i podtrzymywałaś...  
A więc dziękuję Ci, Kochana,  
Że byłaś z nami, że przetrwałaś!

Tak chce się wierzyć,  
Że już nigdy  
Czasy podobne nie powrócą,  
Choć każdy okres swoje ma przeżycia  
I dni dzisiejsze większość ludzi smućca.

P.S. Obrazek dzisiejszych spostrzeżeń z życia  
Można określić słowami z „Wolnego najmity”:  
... Wolny, bo nic mu nie ciąży na świecie  
Kosa ta chyba, co zwiśla z ramienia,  
I nędzy łachmany sukmany na grzbiecie,  
I ból istnienia...

Irena LIPSKA



Na mistrzostwach świata w piłce nożnej we Francji dziś rozpoczyna się druga runda eliminacji. W dniu wczorajszym w ostatnich spotkaniach pierwszej rundy w grupie G Anglijcy pokonali Tunezyjczyków 2:0, a Rumu-

# Dziś rozpoczyna się druga runda Mecz nie wykorzystanych możliwości

ni po ciężkiej walce wygrali z Kolumbią 1:0. Późnym wieczorem grały zespoły grupy F - reprezentacje Niemiec i USA.

W przedwczorajszym w grupie F Jugosława z wynikiem 1:0 pokonała Iran. Bramkę w 72 minucie po rzucie wolnym zdobył S. Michailovic. Spotkanie prowadził A. T. Noriega (Peru). Widzów 30000. Żółte kartki Z. Petrovic i D. Stojkovic.

## Skromne zwycięstwo Argentyny

Grupa H. Argentyna: C. Roa - N. Vivas, R. Sensini (J. Chamot, 74), R. Ayala, J. Zanetti, M. Almeyda, D. Simone, J. Veron, A. Ortega, C. Lopez, (A. Balbo, 62), G. Batistuta.

Japonia: Y. Kawaguchi - A. Narakashi, Y. Akita, M. Ihara, E. Nakanishi, N. Soma (T. Hirano, 85), M. Yamaguchi, H. Nakata, H. Nanami, M. Nakayama (W. Lopes, 67), S. Jo. Bramka: G. Batistuta (28). Żółte kartki M. Ihara, E. Nakanishi, T. Hirano. Sędziował: M. Van der Ende (Holandia). Widzów 33400.

Faworyci grupy H Argentynicy z trudem pokonali debiutantów mistrzostw Japończyków 1:0. Japończycy grali śmiało, nie zważając na autorytety, jednakże dobrej sytuacji podbramkowej tak i nie stworzyli. Jedynego gola w 28 min. zdobył lider zespołu argentyńskiego Gabriel Batistuta.

W innym spotkaniu tej grupy Chorwacja pewnie pokonała Jamajkę 3:1 (1:1). Zwycięzcy grali o głowę lepiej od pokonanych i mogli wygrać spotkanie dużo wyżej.

## Niespodzianka Nigeryjczyków

Grupa D: Hiszpania - Nigeria 2:3 (1:1). Bramki: Fernando Hierro (21), Raul (47); Mutiu Adepolu (24), Garba Lawal (73), Sunday Oliseh (79). Żółte kartki Guillermo Amor, Miguel Angel Nadal, Ivan Campo; Uche Okechukwu. Sędziował: Esfandiar Baharmast (USA). Widzów 33257.

Hiszpania: Antonio Zubizarreta - Albert Ferrer (Guillermo Amor, 46), Rafael Alkorta, Sergi, Ivan Campo, Miguel Angel Nadal (Albert Celades, 78), Fernando Hierro, Luis Enrique, Raul, Alfonso (Joseba Etxeberria, 56), Kiko.

Nigeria: Peter Rufai - Mobi Oparaku, (Rashidi Yekini, 70), Taribo West, Uche Okechukwu, Celestine Babayaro, Victor Ikpeba (Tijani Babangida,

83), Sunday Oliseh, Garba Lawal (Godwin Okpara, 90), Jay-Jay Okocha, Mutiu Adepolu, Finedi George.

Początek meczu nie zapowiadał większych trudności dla Hiszpanów. Oni grali bardziej aktywnie i po rzucie wolnym w 21 min. wyszli do przodu. Nigeryjczycy wyrównali po trzech minutach po rzucie rożnym. Po przerwie Hiszpanie znownie byli w przodzie. Nigeryjczycy dokonali kilku zmian i zaczęli grać bardziej aktywnie, jednakże do wyrównania doszło dość przypadkowo. Po rzucie rożnym do własnej bramki piłkę skierował nieoczekiwanie bramkarz Hiszpanów Andoni Zubizarreta. Decydujący gola o zwycięstwie zdobył potężnym strzałem z 25 m Sunday Oliseh.

## Koreańscy grali w dziesiątkę

Grający w grupie E Meksykanie pewnie pokonali zespół Korei Południowej 3:1 (0:1). Pierwszą bramkę w 28 minucie gry zdobył z rzutu wolnego pomocnik zespołu koreańskiego Ha Seok-ju. Jednakże po dwóch minutach reprezentacja Korei Południowej pozostała grać w dziesiątkę - z boiska za nieczystą grę został usunięty zdobywca pierwszej bramki.

Koreańscy wytrzymali napór Meksykańczyków i w końcu pierwszej połowy omal nie zdobyli drugiego gola.

## Francuzi zwyciężyli pewnie

Grupa C: Francja - RPA 3:0 (1:0). Bramki: Ch. Dugarry (35), P. Issa (78, samobójcza), T. Henry (90). Żółte kartki: E. Petit, D. Deschamps, Z. Zidane, W. Jackson. Sędziował: H. Rezende de Freitas (Brazylia). Widzów 55077.

Francja: F. Barthez - L. Thuram, L. Blanc, M. Desailly, B. Lizarazu, D. Deschamps, E. Petit (A. Boghossian, 73), Z. Zidane, Y. Djorkaeff (D. Trezeguet, 82), S. Guivarc (Ch. Dugarry, 26), T. Henry.

RPA: H. Vonk, W. Jackson, J. Moshoeu, P. Issa, M. Fisch, L. Radebe, D. Nyathi, B. Augustine (H. Mkhalele, 57), O. Fortune, B. McCarthy (Sh. Bartlett, 88), P. Masinga.

Po trudnym, rozgrywanym przy porzywym wietrze - i być może dlatego nie stojącym na wysokim poziomie meczu, Francuzi pewnie pokonali piłkarzy RPA 3:0.

Do kronik światowego futbolu na trwałe wpisał się obrońca RPA, Pierre Issa i to nie dlatego, że strzelił samobójczą bramkę, ale, że był to 1600. gol zdobyty w mistrzostwach świata. Na domiar złego Issa walczy o miejsce w podstawowym składzie miejscowego Olympique i z pewnością bramka ta nie poprawi jego pozycji.

Od pierwszych minut spotkania Francuzi uzyskali wyraźną przewagę. W tej części gry największe zagrożenie stanowiły rzuty wolne wykonywane przez Stephane'a Guivarc'a i Zinedine Zidane'a.

Po przerwie inicjatywę przejęli piłkarze z Ameryki Środkowej. Wynik wyrównał w 51 min. Ricardo Pelaez. Meksykanie nadal aktywnie grali w ataku i ich starania nie poszły na marne. W 75 minucie Luis Hernandez wyprzewodził swój zespół do przodu, a jeszcze po 8 minutach on zdobył trzecią zwycięską bramkę.

Była to dziwna porażka Koreańczyków w 12 spotkaniach na mistrzostwach świata. Pozostałe trzy spotkania piłkarze Korei zremisowali.

Piłkarze RPA nieźle radzili sobie w środku pola, ale gubili się mocno atakowani w pobliżu pola karnego gospodarzy. W 20 minucie Guivarc'h był bliski pokonania głową Hansa Vonka po błędzie jednego z obrońców, który przedłużył podanie z autu przeciwników, dzięki czemu piłkę wprost na głowę otrzymał francuski napastnik.

W 29 minucie po szybkiej kontrze Zidane podał precyzyjnie do Christophe'a Dugarry'ego, który jednak przegrał pojedynek sam na sam z bramkarzem RPA. Chwilę później Thierry Henry minimalnie spudłował głową po dośrodkowaniu Didiera Deschamps'a.

Gol dla Francji padł w 35 minucie. Po dośrodkowaniu Zidane'a z rożnego głową uderzył Dugarry, piłka odbiła się jeszcze od słupka i wpadła do bramki. Tuż przed przerwą bliski wyrównania po strzale głową był Pierre Issa.

W 78 minucie w zamieszaniu pod bramką RPA strzelał Youri Djorkaeff, a Issa tak niefortunnie interweniował, że skierował piłkę do własnej bramki. W chwilę później Djorkaeff mógł podwyższyć, ale posłał piłkę wysoko nad poprzeczkę.

W końcówce gospodarze mieli ogromną przewagę, której uwiecznieniem był gol zdobyty w ostatniej minucie przez Henry'ego. Powtórka telewizyjna pokazała, że właściwie był to kolejny gol samobójczy, jednak trafienie zostało zaliczone francuskiemu piłkarzowi.

Grupa D: Bułgaria - Paragwaj 0:0. Czerwona kartka: Anatoli Nankow (89, za dwie żółte - Bułgaria). Żółte kartki: Anatoli Nankow, Christo Stoiczkow, Trifon Iwanow (Bułgaria); Miguel Benitez (Paragwaj). Sędziował: Abdul Rahman Al Zeid z Arabii Saudyjskiej. Widzów 33 tys.

Paragwaj: Chilavert - Ayala, Gamarra, Sarabia, Morales (43, Caniza) - Acuna, Benitez, Enciso, Campos (81, Yegros) - Paredes, Cardozo (71, Ramirez).

Bułgaria: Zdrawkow - Nankow, Jordanov, Iwanow, Petkow-Kiszszew, Jankow, Bałakow, Iliw (80, Borimirov) - Penew (69, Kostadinow), Stoiczkow.

Emocje na Stade de la Mosson rozpoczęły się już kilka godzin przed meczem Bułgaria - Paragwaj, kiedy policja otrzymała sygnał o bombie. Na szczęście alarm okazał się fałszywy.

Samo spotkanie nie było „bombowe”. Bułgarzy, którzy w pierwszej połowie osiągnęli zdecydowaną przewagę, z każdą minutą słabli, ale grający chaotycznie Paragwajczycy nie potrafili tego wykorzystać i po raz pierwszy

w tegorocznym turnieju finałowym padł bezbramkowy remis.

Bułgarzy kończyli mecz w dziesiątkę. W 89 minucie drugą żółtą kartką i w konsekwencji czerwonej (pierwszą w turnieju) ukarany został Anatoli Nankow. Poziom spotkania nie był wysoki i wydaje się, że Nigeria i Hiszpania nie powinny mieć kłopotów z awansem z grupy D.

Bułgarzy rozpoczęli z impetem. Już w piątej minucie doskonałą sytuację miał wchodzący w pole karne Christo Stoiczkow. Bułgarski napastnik upadł na murawę po starciu z paragwajskim obrońcą, ale sędzia nie zdecydował się podyktować rzutu karnego.

W 15 minucie tuż przed linią pola karnego faulowany został Lubosław Penew. Znany z silnego uderzenia Trifon Iwanow strzelił jednak z rzutu wolnego nieprecyzyjnie. Paragwajczycy nieustannie faulowali szarżującego lewą stroną boiska Stoiczkowa.

W 30 minucie Roberto Acuna był bliski strzelenia gola dla Paragwaju, ale po jego mocnym strzale z rzutu wolnego Zdrawko Zdrawkow zdołał wybić piłkę.

Siedem minut później Stoiczkow po

błędnie paragwajskich obrońców doszedł do piłki i będąc w trudnej pozycji trafił z woleja w słupek.

W 44 minucie najlepszej sytuacji stworzonej przez drużynę z Ameryki Płd. w pierwszej połowie nie wykorzystał Jose Cardoso. Po szybkiej kontrze Cardoso znalazł się sam na sam ze Zdrawkowem, ale strzelił obok słupka.

W drugiej części meczu obraz gry uległ zmianie. Bułgarzy grali coraz wolniej, ale szybsi Paragwajczycy nadal nie umieli tego wykorzystać.

Tym razem to nasi rywale w eliminacjach mistrzostw Europy liczyli na kontry. Po jednej z nich, w 63 minucie Stoiczkow idealnie podał do stojącego kilka metrów przed bramką Lubosława Penewa, ale ten fatalnie przestrzelił.

W 70 minucie bliski zdobycia gola z rzutu wolnego był bramkarz Paragwaju Jose Luis Chilavert. Piłka po jego uderzeniu zmierzała w kierunku bułgarskiej bramki i Zdrawkow musiał wykażać się dużymi umiejętnościami, aby wybić ją na róg.

W końcówce meczu dobrych okazji do zapewnienia Paragwajowi zwycięstwa nie wykorzystali Miguel Benitez i Denis Caniza.

## Duńczęcy minimalnie lepsi

Grupa C: Dania - Arabia Saudyjska 1:0 (0:0). Bramka: Marc Rieper (68-głową). Żółte kartki: Arabia Saudyjska - Khalid Al-Muwaliid (11); Dania - Morten Wieghorst (12), Marc Rieper (60), Allan Nielsen (72). Sędziował: Javier Castrilli z Argentyny. Widzów 38 140.

Arabia Saudyjska: Al-Daeya - Al-Gahani, Al-Khiliawi, Zubromawi, Sulimani - Al-Shahrani, Anwar Amin (79, Saleh), K. Al-Ouairan, Al-Muwaliid - S. Al-Owairan (80, Al-Dosari), Al-Jaber (83, Al-Tynayan).

Dania: Schmeichel - Colding, Høgh, Rieper, Schjoberg - Helveg, Joergensen (74, Frandsen), Wieghorst (Nielsen, 66), M. Laudrup - B. Laudrup (83, Heintze), Sand.

Przed spotkaniem na Stade Felix Bollaert w Lens Michael Laudrup otrzymał bukiet kwiatów w okazji wy-

stępu w reprezentacji. Za trzy dni piłkarz ten będzie obchodził 34 urodziny.

Samo spotkanie nie było ciekawym widowiskiem. Duńczęcy wyraźnie przeważali w pierwszej połowie, ale bali się odważnie zaatakować, aby nie stracić gola z kontry. W drugiej połowie inicjatywę przejęli ich rywale, jednak to piłkarze z Europy rozstrzygnęli spotkanie na swoją korzyść.

W 18 minucie meczu pierwszej dogodnej sytuacji dla Danii nie wykorzystał Ebbe Sand, który z kilku metrów strzelił ponad poprzeczkę bramki Mohammeda Al-Deayei.

W 30 minucie Morten Wierghorst posłał piłkę także kilka metrów nad bramką, a kilka minut później kolejnej okazji dla Danii nie wykorzystał Martin Joergensen. W 41 minucie Al-Deayea świetnie obronił strzał z bliskiej odległości Marca Riepera.

## Remis sąsiadów

W najciekawszym jak dotychczas meczu Holandia zremisowała bezbramkowo z Belgią. Obie te reprezentacje bardzo dobrze się znają i w tym spotkaniu nie stworzyły dla siebie rebusów nie do rozwiązania. Na boisku

toczyła się bezkompromisowa walka, a za to nie sportowe zachowanie Patrick Kluyvert (Holandia) ujrzał czerwony kartonik.

Inicjatywę w tym meczu przez dłuższy czas mieli Holendrzy, lecz

Belgowie odpowiadali niebezpiecznymi kontratakami i ostro strzelali.

Lider ataku Holendrów Dennis Bergkamp jeszcze nie całkiem wyleczył kontuzję. Wyszedł co prawda na boisko w połowie drugiej odsłony, jednakże gry nie ożywił, chociaż i miał dobrą okazję do strzelenia gola.

### Leckoatletyka

#### Znowu rekord H. Gebrselassie

Na międzynarodowych zawodach leckoatletycznych w Helsinkach Etiopczyk Haile Gebrselassie przebiegł 5000 m w czasie 12 min. 39,36 sek., poprawiając rekord świata. Poprzedni rekord (12.39,74) należał do biegacza kenijskiego Daniela Comena. To już drugi rekord świata biegacza z Etiopii w tym miesiącu. 1 czerwca H. Gebrselassie poprawił rekord świata w biegu na dystans 10000 m - 26.22,75.

### Kolarstwo

#### Sukces D. Žiljute

Kolarzka litewska Diana Žiljute wygrała wyścig na 90 km w Montrealu, zaliczany do konkurencji Pucharu Świata. Na finiszu D. Žiljute wyprzedziła o 2 sek. słynną zawodniczkę francuską Jeannie Longo, oraz o 23 sek. Barbare Heeb ze Szwajcarii. Na czwartej pozycji zakończyła dystans inna kolarzka litewska Edita Puczińskaite, która pokazała ten sam czas co i Szwajcarka.

Po trzech etapach Pucharu Świata prowadzi Litwinka D. Žiljute przed

Amerkanką Deirdre Demet i swą rodaczką E. Puczińskaite.

Jeszcze trzy etapy zawodów o Puchar Świata odbędą się w Europie - we Francji (9 sierpnia), Holandii (13 września) i Szwajcarii (27 września).

### Inf. wł.

### Piłka nożna

#### Puchar dla Amicy

Finałowy mecz o Puchar Polski w Poznaniu wygrali piłkarze klubu Amica Wronki, którzy po dogrywce pokonali 5:3 (2:2, 1:1, 2:0) drugoligowy zespół Aluminium Konin. Od 78 min. gry drugoligowcy grali w dziesiątkę, ponieważ czerwony kartonik otrzymał lider tej drużyny.

W następnym sezonie w Lidze Mistrzów Polskę będzie reprezentował łódzki klub EKS-Ptak, w Pucharze Zdobywców Pucharów - Amica Wronki, w Pucharze UEFA - warszawska Polonia i krakowska Wisła, w turnieju Intertoto - chorzowski Ruch.

#### Czołwoka zachowała status quo

Przedostatnia kolejka spotkań mistrzostw Ligi Federacji Piłkarskiej Li-

twy nie wniosła zmian do lokat czołowych zespołów tabeli. Szawelska Karada, po zwycięstwie nad ostatnie miejsce zajmującą drużyną Vienney z Wilkomierza 7:0, zachowała dwupunktową przewagę nad stołecznym Żalgirisem. Wilnianie również wysoko pokonali w Kiejdanach Nevezis-Lifose 6:0.

Piłkarze zespołu Banga z Gargždai odnieśli drugie zwycięstwo z rzędu, tym razem nad poniewieskim Ekranasem 1:0, i zachowali prawo gry w następnym roku w najwyższej lidze. W spotkaniu dwóch drużyn wileńskich Lokomotyvas-Legela i Geležinis Vilkas zanotowała bezbramkowy remis.

Oto wyniki innych spotkań: Tauras Tauragi - FBK Kaunas 1:2, Interas-AE Visaginas - Inkaras Kowno 2:2, Mastis Telsze - Panerys 0:1, Ranga-Politechnika Kowno - Atlantas Klaipeda 0:0.

Ostatnia kolejka rozgrywek odbędzie się we środę. W tym dniu Karada zagra u siebie z Ekranasem, a Żalgiris z FBK Kaunas.

M. PIASECKI

## WTOREK 16 CZERWCA

## LTV

6.30 - Dzień dobry. 7.30 - Film anim. 8.00 - S. „Szkoła manekinów”. 8.25 - 01, 02, 03, 8.40 - Zdrowie. 9.15 - Po pracy. 10.00 - Nasz język. 14.05 - Alice. 14.35 - Telegra. 15.00 - Pół godziny w rządzie. 15.30 - Film anim. 16.20 - Telekatalog. 16.25 - Dla domu. 16.55 - S. „Szkoła manekinów”. 17.20 - Mistrzostwa świata w piłce nożnej. Szkocja - Norwegia. Podczas przerwy - Wiadomości. 19.20 - Szanujmy słowo. 19.25 - Dyskusja. 19.50 - W świecie filmu. 20.20 - Loteria. 20.30 - Panorama. 20.50 - Mistrzostwa świata w piłce nożnej. Brazylia - Maroko. Podczas przerwy - Studio sportowe. 23.020 - Dziennik wieczorny. 23.10 - Koncert R. Maciute.

## LNK

6.15 - Teleshop. 6.30 - Poranne koło. 8.30 - S. „Bez domu jest źle”. 9.05 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 9.50 - S. „Mały detektyw”. 10.15 - Teleshop. 10.45 - Z Hollywoodu. 11.15 - 04... do 12.10 - To ci rodzinka. 12.40 - Cztery kota. 13.05 - Salon białego kota. 13.50 - Tydzień 98. 14.45 - Teleshop. 15.00 - S. „Powrót Świętego”. 15.50 - S. „Złota klatka”. 16.35 - S. „Klinika zachodnia”. 17.20 - S. „Bez domu jest źle”. 17.50 - S. „Zar młodości”. 18.35 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 19.30 - Wiadomości. 20.00 - Gmach sądu. 20.50 - N-14. 21.05 - TV „Lietuvos rytas”. 22.00 - S. „Murphy Brown”. 22.25 - S. „Mankuzo. FTB”. 23.10 - N-14. 23.25 - Film fab. „Trylogia o pomyłkach szczęścia”. 1.20 - Magazyn erotyczny.

## BAŁTYCKA TV

6.00 - S. „Dallas”. 7.00 - S. „Tak świat się kręci”. 8.00

- S. „Esmeralda”. 8.45 - S. „Dynamista T. Colbowie”. 9.30 - Walka słów. 10.30 - Humor. 11.00 - S. „Czynnik PSI”. 12.00 - S. „Na zdrowie!”. 12.30 - Dla dzieci. 13.00 - Program muz. 14.00 - Bałtycka bomba. 15.00 - S. „Dallas”. 16.00 - Program muz. 17.00 - S. „Tak świat się kręci”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Esmeralda”. 19.00 - S. „Szczury wodne”. 20.00 - S. „Kryminalne historie”. 20.30 - Program muz. 20.55 - Telegra. 21.00 - Z cyklu „Krótkie historie”. 22.15 - S. „Maklerzy”. 23.05 - S. „Upał w Los Angeles”. 23.55 - S. „Julie Lescaut”. 1.30-6.00 - Deutsche Welle.

## TV3

7.00 - Kanał muzyczny. 7.45 - Teleshop. 8.00 - S. „Los Marianny”. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Uroczy i dzielni”. 10.00 - S. „Grace w opałach”. 10.25 - Kulinarne show. 10.50 - Wieczór z E. Gabrenaitė. 11.20 - Teleszczęście. 13.55 - Teleshop. 14.25 - Komputerowe cuda. 14.50 - S. „Peña chata”. 15.15 - S. „Telefon pomocy 911”. 16.10 - Zaśpiemy. 16.35 - Kanał muzyczny. 17.20 - S. „Santa Barbara”. 18.10 - S. „Los Marianny”. 18.55 - Kluborama. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - Sport. 19.20 - S. „Uroczy i dzielni”. 19.45 - S. „Słoneczny patrol”. 21.00 - S. „Strażnik Teksasu”. 21.55 - Tego jeszcze nie było. 22.00 - S. „Prawo i porządek”. 22.50 - Wiadomości. 22.55 - Komedja „Łapanka”. 0.40 - Kanał muzyczny.

## WILEŃSKA TV

8.00 - Z Wilna. 8.15 - Muzyka z filmów. 8.30 - Raz jeszcze o emeryturach. 9.00 - Towary i usługi. 9.10 - Film anim. dla dzieci. 9.20 - Znak jakości. 9.30 - Z Moskwy. 9.45 - Znak jakości. 10.00 - Paluski lizać. 10.30 - Program A. Polikowskiego. 11.05 - Rekiny prasy

politycznej. 11.50 - Dziękuję za zakup. 12.00 - Konsultacja specjalista. 12.30 - Z Moskwy. 12.40 - Film fab. „Cienie znikają w południe”. 14.00 - Film anim. dla dzieci. 14.25 - Towary i usługi. 14.35 - Dziękuję za zakup. 14.50 - Muzyka z filmów. 15.00 - Kanał muzyczny. 15.30 - Z Moskwy. 15.35 - Patrol drogowy. 15.50 - Podobnie się oglądaj. 16.00 - Ci, którzy... 16.50 - S. „Dyżurna apteka”. 17.30 - Męski klub. 18.30 - Z Moskwy. 19.00 - Wiadomości. Dziś w miasteczku. 19.15 - Gwiżdzy sporty. 19.30 - Stolica. 19.55 - Film fab. „Szalona diamenty”. 21.45 - Towary i usługi. 22.00 - S. „Dyżurna apteka”. 22.40 - Z Wilna. 22.45 - Męski klub. 23.40 - Film fab. „Lola”.

## VILSAT

15.30 - Film fab. „Anton Iwanowicz gniewia się”. 17.00 - Film fab. „Antonella”. 18.00 - Kanał dla młodzieży. 19.55 - Warto odwiedzić. 20.00 - Grunt to dzieci. 20.30 - Zgadnij melodię. 20.35 - Kalejdoskop zniek. 20.45 - Dla dzieci. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Wiadomości (pol.). 21.20 - Warto odwiedzić. 21.25 - Oferta pracy. 21.30 - Aktualności wileńskie. 22.05 - Film fab. „Antonella”. 23.05 - Kalejdoskop zniek. 23.15 - Puls Wilna. 23.30 - Wiadomości (pol.).

## I KANAŁ ROSJI

7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 21.50 - Wiadomości. 7.15 - S. „Fatalny spadek”. 8.40 - Biblioteka domowa. 9.00 - Mistrzostwa świata w piłce nożnej. Niemcy - USA. 10.15 - Razem. 13.20 - S. „Mój domowy smok”. 13.55 - Dobra okazja. 14.40 - S. „Skała Złotej Róży”. 15.10 - Do lat 16 i więcej. 15.30 - Dookoła świata. 16.20 - S. „Fatalny spadek”. 17.05 - Godzina szczytu. 17.30 - Zgadnij melodię. 18.00 - Temat. 18.45 - Dobranoc, dzieci.

## ŚRODA 17 CZERWCA

## LTV

14.30 - Europejski zegar. 15.00 - Ratuj przyjaciela. 15.30 - Filmy anim. 16.20 - Telekatalog. 16.25 - Dla domu. 16.55 - S. „Szkoła manekinów”. 17.20 - Mistrzostwa świata w piłce nożnej. Chile - Austria. Podczas przerwy - Wiadomości. 19.20 - Klub prasowy. 20.05 - Milioner. 20.30 - Panorama. 20.50 - Mistrzostwa świata w piłce nożnej. Włochy - Kamerun. 22.50 - Festiwal wileński. 23.00 - Dziennik wieczorny. 23.15 - Mistrzostwa Litwy w piłce nożnej.

## LNK

6.20 - Teleshop. 6.35 - S. „Klinika zachodnia”. 17.20 - S. „Bez domu jest źle”. 17.50 - S. „Zar młodości”. 18.35 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 19.30 - Wiadomości. 20.00 - Czerwona linia. 20.50 - N-14. 21.05 - S. „Szósty zmysł”. 22.00 - S. „Murphy Brown”. 22.25 - S. „Mankuzo. FTB”. 23.10 - N-14. 23.25 - Film fab. „Śmierć podczas bezpośredniej audycji”. 0.55 - Magazyn erotyczny.

## BAŁTYCKA TV

6.00 - S. „Dallas”. 7.00 - S. „Tak świat się kręci”. 8.00 - S. „Esmeralda”. 8.45 - S. „Upał w Los Angeles”. 9.30 - Telegra dla rodziny. 10.30 - Program muzyczny. 11.00 - S. „McGyver”. 12.00 - Przegląd koszykówki. 12.30 - NBA JAM. 13.00 - Muzyka rozrywkowa. 14.00 - Bałtycka bomba. 15.00 - S. „Dallas”.

16.00 - Program muzyczny. 17.00 - S. „Tak świat się kręci”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Esmeralda”. 19.00 - S. „Na zdrowie!”. 19.30 - S. „Skrzydła”. 20.00 - Jestem z wami. 20.30 - Humor. 20.55 - Telegra. 21.00 - Brzeg. 21.55 - Film fab. 23.35 - Humor. 24.00 - S. „Kryminalne historie”. 0.30 - Program muz. 0.55 - Film fab. „Zabić Holendra”. 3.00 - Program sportowy.

## TV3

16.10 - S. „Nareszcie dzwonek”. 16.35 - Kanał muzyczny. 17.20 - S. „Santa Barbara”. 18.10 - S. „Los Marianny”. 18.55 - Kluborama. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - Sport. 19.20 - S. „Uroczy i dzielni”. 19.45 - S. „Słoneczny patrol”. 20.30 - Pod innym kątem. 21.00 - S. „Góral”. 21.55 - Tego jeszcze nie było. 22.00 - S. „Nowojorscy gliniarze”. 22.50 - Wiadomości. 22.55 - Film fab. „Legenda samotnego strażnika”. 0.30 - Kanał muzyczny.

## WILEŃSKA TV

16.00 - Ci, którzy... 16.50 - S. „Dyżurna apteka”. 17.30 - Ja sama. 18.30 - Z Moskwy. 19.00 - Wiadomości. Dziś w miasteczku. 19.15 - Znad Wilii TV. 19.45 - Lekcja jęz. litewskiego. 19.55 - Film fab. „Sava”. 21.45 - Towary i usługi. 22.00 - S. „Dyżurna apteka”. 22.30 - Z Wilna. 22.45 - Ja sama. 23.40 - Film fab. „Najemni mordercy”.

## VILSAT

15.30 - Film fab. „Harmonia”. 17.00 - Film fab. „Antonella”. 18.00 - Kanał dla

19.00 - Czas. 19.40 - Klub „Biała papuga”. 20.30 - Piłka nożna. Brazylia - Maroko.

## ROSYJSKA TV

15.00, 18.00, 21.00 - Wiadomości. 15.30 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 16.05 - Piłka nożna. 16.40 - Film fab. „Męskie towarzystwo”. 18.25 - Szczegóły. 18.45 - S. „Santa Barbara”. 19.45 - S. „Tajemnice Petersburga”. 20.45 - S. „Czynnik PSI”. 22.00 - Oddział dyżurny. 22.15 - Piłka nożna. Szkocja - Norwegia.

## TV POLONIA

7.00 - Sport-telegram. 7.10 - „Bobaskowo” - serial anim dla dzieci. 7.35 - „Kot w butach” - serial animowany dla dzieci. 8.00 - Polonijny magazyn gospodarczy. 8.30 - Wiadomości. 8.45 - Polskie ABC. 9.15 - „Klan” - serial prod. polskiej. 9.40 - Tak jak w kinie. 10.00 - „Capital City” - serial prod. angielskiej. 10.45 - Dziennik TV J. Fedorowicza. 11.00 - Magazyn wschodni. 11.30 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. powt. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - „Historia jednego myśliciela” - dramat wojenny prod. polskiej. 13.30 - Mała rzecz, a cieszy. 13.40 - VI Forum Mediów Polonijnych. 13.55 - „Kochany panie prezydencie” - film dok. 14.45 - Tydzień prezydenta. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Gościniec - magazyn kultury i sztuki ludowej. 16.00 - Zaproszenie - program krajoznawczy. 16.30 - „Klan” - serial prod. polskiej. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - „Jacek” - serial dla młodych widzów. 17.30 - „Dwa koty i pies” - serial animowany dla dzieci. 17.45 - Polska piosenka. 18.15 - Wykręć numer. 19.15 - Dobranocka. 19.25 - Program dnia. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Prognoza pogody. 20.00 - „Ślad na ziemi” - serial prod. polskiej. 21.30 - Scena

country. 22.00 - Orenburskie ślady. 22.30 - Panorama. 23.05 - Teatr Telewizji. „On czy nie on?...”. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Lis Leon” - serial anim. 1.00 - Wiadomości. 1.26 - Sport. 1.29 - Prognoza pogody. 1.30 - Dzierpie młodej Polski w muzyce. 2.05 - „Od świtu do nocy” - film dok. 2.30 - Panorama. 3.05 - „Ślad na ziemi” - serial prod. polskiej. 4.35 - Scena country. 5.05 - Polonijny magazyn gospodarczy. 5.35 - „Klan” - serial prod. polskiej. 6.15 - Tydzień prezydenta. 6.25 - Polska piosenka.

## POLSAT

6.00 - Poranek z Polsatem. 7.45 - Polityczne graffiti. 7.55 - Poranne informacje. 8.00 - „Garfield” - serial anim. dla dzieci. 8.30 - „Znak Zorro” (USA). 9.00 - „Tarzan” - amerykański serial przygod. 9.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obycz. 10.30 - „Star Trek: Stacja kosmiczna” (USA). 11.30 - „Księżyc nad Miami” (USA). 12.30 - Idź na całość - show z nagrodami. 13.30 - Rekiny kart. 14.00 - Twój lekarz - magazyn medyczny. 14.30 - Jednorożek bandyta - gra-zabawa. 15.00 - „Inspektor Gadżet” (USA). 15.25 - Malolata. 15.50 - Michael Logozzo gościa po leca - magazyn kulinarny. 16.00 - Informacje. 16.15 - Kalambury - program rozrywkowy. 16.45 - „Star Trek: Stacja kosmiczna” (USA). 17.45 - „Świat według Bundy” - amerykański serial komed. 18.15 - „Roseanne” - amerykański serial komed. 18.45 - Informacje. 19.00 - „Znak Zorro” (USA). 19.30 - „Tarzan” - amerykański serial przygod. 20.00 - „Zaginiony” (USA). 21.00 - „Ostry dyżur” - amerykański serial obycz. 21.55 - „Meandry prawa” - dramat sensac. USA (1995). 22.55 - Wyniki losowania LOTTO. 23.00 - Informacja i biz-



nes informacje. 23.20 - Polityczne graffiti. 23.30 - Szpila-talk show. 23.55 - Motowiadomości. 0.30 - Na topie. 1.00 - Soundtrack. 1.30 - Afficionado. 2.00 - ROM.

## RTL 7

7.00 - „Z pomocą Niebios” - serial famil. 7.45 - „Siódemka dzieciaków” - serial animowany. 8.35 - „Słodka dolina” - serial dla młodzieży. 9.00 - „Sunset Beach” - serial obycz. 9.45 - „Szczury nabrzeża” - serial krym. 10.35 - „Ocean ognia” - dramat obycz. USA (1986). 12.15 - „Policjanci z Miami” - serial krym. 13.05 - Teleshopping. 14.15 - „Z pomocą Niebios” - serial famil. 15.05 - „Słodka dolina” - serial dla młodzieży. 15.30 - „Siódemka dzieciaków” - serial anim. 16.20 - „Strażnik czasu” - serial SF. 17.10 - „Sliders” - serial SF. 18.00 - „Sunset Beach” - serial obycz. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - „Szczury nabrzeża” - serial krym. 19.45 - Prognoza pogody. 19.55 - „Three O’Clock High” - film obycz. USA (1987). 21.30 - 7 minut - wydarzenia dnia. 21.40 - „Nieustraszeni” - serial sensac. 22.30 - „Policjanci z Miami” - serial krym. 23.20 - 7 minut - wydarzenia dnia. 23.35 - „Sliders” - serial SF. 0.20 - „Wieczór z wampirem” - talk-show. 1.20 - „Nieustraszeni” - serial sensac. 2.00 - „Strażnik czasu” - serial SF.

S. „Tajemnice Petersburga”. 20.45 - S. Agata Christie. „Poiron”. 22.05 - Oddział dyżurny. 22.20 - Piłka nożna. Chile - Austria.

## TV POLONIA

7.00 - Sport-telegram. 7.10 - Historia festiwalu opolskich. 7.50 - „Gdańsk” - film dok. 8.30 - Wiadomości. 8.45 - „Jacek” - serial dla młodych widzów. 9.00 - „Dwa koty i pies” - serial animowany dla dzieci. 9.15 - „Klan” - serial prod. polskiej. 9.40 - Zaproszenie - program krajoznawczy. 10.00 - Wykręć numer. 11.00 - Gościniec - magazyn kultury i sztuki ludowej. powt. 11.30 - Polska piosenka. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Program dnia. 12.15 - „Ślad na ziemi” - serial prod. polskiej. 13.40 - Scena country. 14.10 - Orenburskie ślady - reportaż. 14.45 - Sejmograf. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Auto-Moto-Klub. 15.45 - Przegląd prasy polonijnej. 16.00 - Alfabet polskiego rzek. 16.15 - Nie tylko Wawel. 16.30 - „Klan” - serial prod. polskiej. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - Szafki - program dla dzieci. 17.45 - Sport z satelity. 18.15 - „Terrarium” - film fab. prod. polskiej (1979). 19.15 - Dobranocka. 19.25 - Program dnia. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Prognoza pogody. 20.00 - „Gdziekolwiek jest, jeśliś jest” - dramat prod. polskiej (1988). 21.45 - Program muzyczny. 22.40 - Polski reżyser w Mediolanie - reportaż. 23.10 - Panorama. 23.25 - Ze sztuką na ty. 23.45

- Noblesse Oblige Ostoja-Owsiany - reportaż. 24.00 - Wirtuoz miesiąca. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Podróże do bajek” - serial animowany dla dzieci. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. Prognoza pogody. 1.30 - „Terrarium” - film fab. prod. polskiej (1979). 2.30 - Panorama. 2.50 - „Gdziekolwiek jest, jeśliś jest” - dramat prod. polskiej. 4.30 - Z archiwum i pamięci. 5.25 - Ze sztuką na ty. 5.40 - „Klan” - serial prod. polskiej. 6.05 - W centrum uwagi. 6.20 - Sejmograf. 6.35 - Tak jak w kinie. powt.

## POLSAT

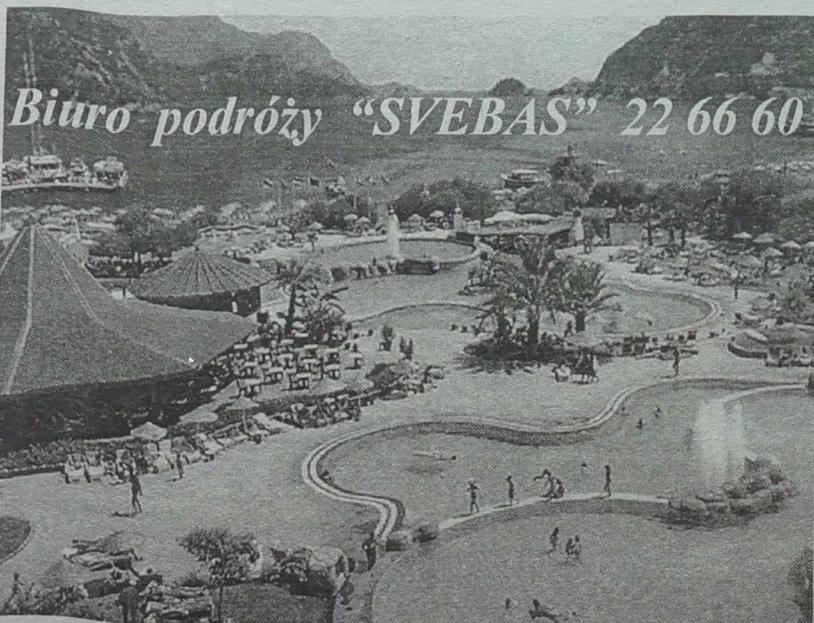
6.00 - Poranek z Polsatem. 7.45 - Polityczne graffiti. 7.55 - Poranne informacje. 8.00 - „Inspektor Gadżet” (USA). 8.30 - „Znak” (USA). 9.00 - „Tarzan” - amerykański serial przygod. 9.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obycz. 10.30 - „Star Trek: Stacja kosmiczna” (USA). 11.30 - „Nikita” (USA). 12.30 - Piramida: gra-zabawa. 13.00 - Disco Relax. 14.00 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny. 14.30 - Trzy kwadraty: gra-zabawa. 15.00 - „Garfield” - serial anim. dla dzieci. 15.30 - Link Journal - magazyn mody. 16.00 - Informacje. 16.15 - Hallo miliard - program rozrywkowy. 16.45 - „Star Trek: Stacja kosmiczna” (USA). 17.45 - „Świat według Bundy” - amerykański serial komed. 18.15 - „Roseanne” - amerykański serial komed. 18.45 - Informacje. 19.00 - „Znak Zorro” (USA). 19.30 - „Tarzan” - amerykański serial przygod.

20.00 - „TekWar”, USA (1995). 20.50 - Losowanie LOTTO. 21.00 - „Bezlitośni ludzie”, USA (1986). 22.50 - Informacje i biznes informacje. 23.20 - Polityczne graffiti. 23.30 - „Lista Adriana Messengera”, USA (1963). 1.15 - Plastic TV. 1.35 - Prztył mnie. 2.35 - Jacek Zimbor Super Star.

## RTL 7

7.00 - „Z pomocą Niebios” - serial famil. 7.45 - „Siódemka dzieciaków” - serial anim. 8.35 - „Słodka dolina” - serial dla młodzieży. 9.00 - „Sunset Beach” - serial obycz. 9.45 - „Szczury nabrzeża” - serial krym. 10.35 - „Three O’Clock High” - film obycz. USA (1987). 12.10 - „Policjanci z Miami” - serial krym. 13.00 - Teleshopping. 14.15 - „Z pomocą Niebios” - serial famil. 15.05 - „Słodka dolina” - serial dla młodzieży. 15.30 - „Siódemka dzieciaków” - serial animowany. 16.20 - „Najczystszy” - serial SF. 17.15 - „Sliders” - serial SF. 18.00 - „Sunset Beach” - serial obycz. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - „Szczury nabrzeża” - serial krym. 19.45 - Prognoza pogody. 19.55 - „Alarm na oddziale drugim” - film obycz. (1993). 21.40 - 7 minut - wydarzenia dnia. 21.50 - „Prawnicy” - serial obycz. 22.45 - „Murder Call” - serial krym. 23.35 - 7 minut - wydarzenia dnia. 23.50 - „Sliders” - serial SF. 0.35 - „W cudzej skórze” - serial obycz. 1.20 - „Murder Call” - serial krym. 2.05 - „Strażnik czasu” - serial SF.

# TURCJA MARMARIS



Biuro podróży "SVEBAS" 22 66 60

Marmaris to piękne miejsce do spędzenia urlopu.  
 Marmaris - miejsce wypoczynku spokojnego na łonie pięknej przyrody (słońce, zieleń, kwiaty i przezroczyste morze).  
 Marmaris - miejsce wypoczynku w połączeniu z dyskotekami i gwarnym nocnym życiem...  
 Marmaris - raj dla ludzi, którzy uwielbiają wodny sport, oraz dla żeglarzy. Tu startują "Błękitne cruisy" po Morzu Śródziemnym.  
 A więc wybierz się na urlop do Turcji i niech to będzie Marmaris - nie pożałujesz.

Morze Egejskie

Morze Śródziemne

Wyspa Rodos

Wyspa Kreta

Antalijska

MARMARIS

Zam. 326

**KALENDARIUM**  
 \* Wtorek (16.VI) jest 167 dniem 1998 r.  
 Do końca roku pozostało 198 dni.  
 \* Znak Zodiaku - Bliźnięta.  
 \* Imieniny: Aliny, Anety, Benona, Justyny.  
 \* Wschód Słońca - 3.41, zachód - 20.58.  
 Długość dnia 17 godz. 17 min.  
 \* Księżyc. Pełnia - od 10 czerwca

Sprzedam drukarkę laserową i komputer z programami i informacją na twardym dysku, przydatną dla prawnika, prowadzącego prywatną praktykę, specjalizacja - prawo ziemskie, zwrot nieruchomości.  
**Tel. 42-29-71.**  
 (Zam. 372)

**Gabinet stomatologiczny „SIMENA”**  
 Leczymy i protezujemy uzębienie dorosłych i dzieci z pomocą nowoczesnego sprzętu z zastosowaniem najnowszych materiałów. Konsultujemy bezpłatnie.  
**Vilnius, Olandu 54a,**  
**tel. 25-48-39.**  
 Autobusy nr 34 i 44, przystanek „Połocko”.  
 (Zam. 301)

**POSZUKUJĄ PRACY**  
 Kobieta poszukuje pracy pokojówki albo faszowaczki.  
**Tel. 47-50-21.** (Zam. T-16)

Młody mężczyzna - księgowy poszukuje pracy.  
**Tel. 77-02-79.**  
 (Zam. T-17)

43-letni mężczyzna poszukuje pracy handlowca (język polski, państwowy, samochód).  
**Tel. 47-50-21.** (Zam. T-18)

**S.A. "Kultūrinės ir sporto prekės" oferuje do nabycia:**

- \* używane skutery (Japonia) - cena do 1500 Lt;
- \* rowery dla dorosłych i dzieci (Hiszpania);
- \* artykuły sportowe;
- \* świecące kijki (USA);
- \* przybory kancelaryjne;
- \* zabawki.

Adres: ul. Kirtimų 49,  
 Aukštieji Paneriai, Vilnius, tel. 64-11-13, 64-19-41,  
 64-27-48. (Zam. B-5)

Zatrudnimy kierowcę ze wszystkimi uprawnieniami (najchętniej z III grupą inwalidzką).  
**Tel. 23-39-87.** (Zam. 371)

## DZIŚ ALINY!

16 czerwca - polska kawiarnia „Alina” obchodzi swoje imieniny i zaprasza wszystkie Aliny na tradycyjny gratisowy poczęstunek do klubu „Alina”.  
 Czas, jaki solenizantki spędzą w klubie, urozmaica występy: „Wilniuków”, „Kapeli Wileńskiej” oraz skrzypka Żyilonisa. Czekają też inne niespodzianki, a więc prosimy nastawić się na dobry nastrój i przybyć do klubu. Czekamy!

Administracja  
 (Zam. 377)

## EKRANY

SKALVIJA - I sala - 16-18.VI - „Wielkie nadzieje” o 11, 13, 17, 20.50.  
 „Romeo i Julia” o 15, 19. II sala - 16-18.VI - „Jane-żołnierz” o 10.40, 12.50, 15, 20.30. „Awaria” o 17.10, 18.50.  
 LIETUVA - 16-18.VI - „Plemię Kripendorfu” o 12, 18.30. „Didier”

o 14, 20.30. „Piąty element” o 16, 22.30. 19-22.VI - „Godzilla” o 12, 14.45, 19.30.

HELIOS - I sala - 16-18.VI - „Jackie Brown” o 17. „Pan Magu” o 12.30, 14.30, 20. II sala - 16-18.VI - „Titanic” o 11.30, 15, 18.30.

VILNIUS - 16-18.VI - „Desperackie działania” o 12, 18. „Sam w domu” o 14. „Wesele mego najlepszego przyjaciela” o 16, 17.VI o 16, 20; 18.VI o 16. 18.VI - „Tootsie” o 20.

Sprzedam cielną krowę (6 lat).  
**Tel. 8-290-52070, 8-290-50271**  
 (Zam. 378)

Sprzedaje się część domu, ogólna powierzchnia 87 m<sup>2</sup> (niedaleko Salininkai) w granicach miasta, jest łazienka, garaż, 10 a ziemi. Możliwa wymiana.  
**Tel. 77-58-22 w godz. pracy, 8-29-99-41-98.** (Zam. D-353)

PERGALE - 16-21.VI - „Nieprzewycięzona noga” o 15. „Człowiek z gwiazdy” o 17, 19.  
 SALA „OZO” - „Nigdzie”: 16-19.VI o 18.30; 20, 21.VI o 18; 20-21.VI - „Ziemia policjantów” o 15.30.

**DROBNE  
 ZA DARMO**



**Uwaga!**

**Codziennie**

w „Kurierze Wileńskim”  
 możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon .....

.....

Adres, tel. ....

.....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.  
 2056 Vilnius, Laisves 60,  
 „Kurier Wileński”, dział reklamy, tel. 42-69-63.

**KURIER WILEŃSKI**  
 WYDAWCA  
 ZSA „Kurier Wileński”  
 Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny  
 Czesław MALEWSKI  
 Nasz adres: Laisvės pr. 60  
 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
 Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405  
 E-Mail adres kurier\_w @ post. 5 ci.lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — tel./fax 42-79-49.  
 DZIAŁY: problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny, życia wsi, stołeczny, kultury 42-79-68, literatury i sztuki, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów — 42-79-64, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondent — 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamy do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętok 11, pokój 1101, tel./fax 42-69-63, 42-78-63, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor  
 Danuta  
 DANOWSKA